

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 275 (10 148)

Poznań, czwartek 2 grudnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Obraduje V Plenum KC PZPR

O konsekwentną realizację społeczno-ekonomicznego programu VII Zjazdu PZPR o wyższą efektywność gospodarowania

1 bm. rozpoczęło się w Warszawie dwudniowe V plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Porządek dzienny obrad, którym przewodniczy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, obejmuje:
— referat Biura Politycznego „O konsekwentną realizację społeczno-ekonomicznego programu VII Zjazdu PZPR, o wyższą efektywność gospodarowania”,
— sprawozdanie delegacji partyjno-państwowej PRL z wizyty przyjaźni w ZSRR,
— sprawy organizacyjne.
Referat Biura Politycznego KC wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabierali kolejno: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planu w Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, człon-

nek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Legowski, członek KC PZPR, na stawiacz w zakładach przemysłu metalowego H. Cegielski w Poznaniu — Stanisław Zieliński, członek KC I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Bo-



lesław Koperski, członek KC PZPR, instruktor produkcji w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” — Janina Machnio, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy Józef Majchrzak,

Obrady V Plenum KC PZPR
CAF — fot. Matuszewski

zastępca członka KC PZPR, wojewoda koszaliński — Jan Urbanowicz, członek KC I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Janusz Brych oraz członek KC PZPR, kontroler jakości w FSM w Bielsku-Białej — Stefan Góralik.

W czwartek 2 bm. Plenum kontynuować będzie obrady.
PAP

Gratulacje dla Federacji Emiratów

Z okazji święta narodowego Federacji Zjednoczonych Emiratów Arabskich, przypadającego w dniu 2 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Federacji szejka Zayed Bin Sultan al-Nihyana. (PAP)

Centralna akademia z okazji „Dnia Górnika”

3 grudnia o 15.55 Polskie Radio i Telewizja w programach I-ych transmitować będą z Zabrza przebieg centralnej akademii z okazji „Dnia Górnika”.
PAP

W uroczystościach państwowych i wojskowych uczestniczy polska delegacja.

Przyjęcie Angoli do ONZ

Ludowa Republika Angoli przyjęła została w poczet państw członkowskich organizacji Narodów Zjednoczonych. Na zalecenie Rady Bezpieczeństwa kandydatura Angoli jako 146 państwa członkowskiego ONZ została zaakceptowana przez Zgromadzenie Ogólne NZ 116 głosami, przy jednym wstrzymującym się (Stany Zjednoczone).

Spotkanie polityków CDU i CSU

Przez pięć godzin debatowały w środę delegacje CDU i CSU z Helmutem Kohlem i Franzem Josefem Strausssem na czele. Postanowiono kontynuować rozmowy w piątek 3 grudnia. Helmut Kohl, oświadczył dziennikarzom, iż prowadzone otwarcie, szczerze i częściowo o ostrą dyskusję. Rozważano wszystkie problemy, istniejące w chwili obecnej między obydwiema partiami Unii.

W środę w godzinach południowych zebrał się w Bonn deputowani CDU i dokonali wyboru przewodniczącego frakcji. Helmut Kohl otrzymał 184 spośród 189 głosów.

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

2 bm. po południu zbiera się Sejm PRL. Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektów uchwał: o pięcioletnim narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1976—80 i o narodowym planie społeczno-gospodarczym na rok 1977 oraz ustawy budżetowej, które w imieniu rządu zostaną przedstawione Izbie.

Określone w tych dokumentach zadania i priorytety na okres 5 lat wysuwają na czoło politykę stałej poprawy warunków życia społeczeństwa — w drodze rozwoju produkcji materialnej i poprawy jakości pracy. Zakłada się m. in., że do 1980 r. płaca realna ma wzrosnąć o 16—18 proc.

Do węzłowych zadań przysiorocznich należy rozwijanie produkcji przeznaczonych zwłaszcza na rynek i eksport oraz osiągnięcie dalszego postępu w jakości i efektywności produkcji. Chodzi m. in. o zapewnienie wzrostu dostaw towarów i usług, o ograniczenie występujących okresowo niedoborów i napięć na niektórych odcinkach. W przyszłym roku zakłada się oddanie do użytku ok. 289 000 mieszkań.

Na czwartkowym posiedzeniu odbędzie się również debata poselska nad rządowym programem rozwoju usług i rze-

miosła w 1977 r. i założeniami do 1980 r. Zarówno ilościowy jak i jakościowy rozwój usług ma istotne znaczenie dla dalszej poprawy warunków życia społeczeństwa. Warto wspomnieć, że zgodnie z założeniami na pięcioletnie — wartość świadczonych usług powinna zwiększyć się w 1980 r. o ok. 65 proc., w tym usługi bytowe mają wzrosnąć dwukrotnie. (PAP)

Spotkanie przemysłowców i handlowców Polonii

Z inicjatywy londyńskiego klubu przemysłowców i handlowców polskiego pochodzenia odbyło się w Londynie europejskie spotkanie prezesów polonijnych klubów przemysłowców i handlowców. Uczestniczyli w nim prezesi klubów: francuskiego — Jan Zarzycki, RFN — Waldemar Bodora, holenderskiego — Wincenty Dajka, Berlina Zachodniego — Henryk Kluczyk, szkockiego — Wincenty Stepek i brytyjskiego — Adam Szmigielski.

Na spotkaniu omówiono aktualne problemy rozwoju współpracy gospodarczo-handlowej Polonii z Polską, projekt utworzenia polonijnej handlowej izby mieszanej w Warszawie oraz sprawy organizacji spotkań gospodarczych Polonii w kraju.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” — Wiesław Adamski. (PAP)

Święto Laosu

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającego w dniu 2 bm., I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do prezydenta Laosu Souphanouvong i sekretarza generalnego KC Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premiera rządu Laosu Kaysone Phomvihane. (PAP)

Zgon marszałka Iwana Jakubowskiego

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rząd ZSRR poinformowały, że we wtorek 30 listopada zmarł wybitny radziecki dowódca, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, marszałek Związku Radzieckiego, Iwan Jakubowski.

I. Jakubowski urodził się w 1912 roku w rodzinie chłopskiej na Białorusi. W latach Wielkiej Wojny Narodowej do wodził oddziałami i związkami taktycznymi, a po wojnie — dywizją pancerną. Był dowódcą naczelnym Grupy Wojsk Radzieckich w Niemczech. Od 1967 r. Iwan Jakubowski był pierwszym zastępcą ministra obrony ZSRR i dowódcą naczelnym Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego. I. Jakubowski był członkiem KC KPZR oraz deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR przez kilka kadencji.

Nekrolog, w którym podkreślano zasługi zmarłego dla

państwa i Armii Radzieckiej podpisali przywódcy radzieccy z Leonidem Breżniewem, Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginem.

Iwan Jakubowski zostanie pochowany na Placu Czerwonym pod murem kremlońskim.

„Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o zgonie wielkiego syna bratniego narodu radzieckiego, członka Komitetu Centralnego KPZR, I wiceministra obrony ZSRR, naczelnego dowódcy sił zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego, towarzysza Iwana Jakubowskiego” — czytamy w depeszy kondolencyjnej, którą I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przesłał na ręce sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Depesze kondolencyjne po zgonie marszałka I. Jakubowskiego wysłali również na ręce Aleksieja Kosygina — Piotr Jaroszewicz, a Dmitrija Ustinowa — Wojciech Jaruzelski.

wezwanej z zakupieniem przez Włochy w latach 1969—71 czterdziestu samolotów Hercules C-130, produkowanych przez amerykańską firmę lotniczą Lockheed. Komisja postanowiła postawić w stan oskarżenia pod zarzutem korupcji i oszustwa m. in. Mariano Rumora, członka chrześcijańskiej demokracji i pięciokrotnego premiera.

Konferencja biocybernetyków

Komputerowe wspomaganie diagnozy lekarskiej, nowe przetworniki, metody i systemy pomiarowe dla biologii i medycyny, przetwarzanie informacji w organizmie, modele systemu nerwowego i sieci neuronowych — to niektóre z tematów trzeciego dnia i krajowej konferencji naukowej nt. biocybernetyki i inżynierii biomedycznej, która 1 bm. kontynuowała obrady w Warszawie.

Oskarzenie M. Rumora

Wznowiła pracę komisja śledcza parlamentu włoskiego, prowadząca dochodzenie w sprawie skandalu Lockheed — afery łapówko-

E. Paukšta prezesem WTK

Dorobek społecznego ruchu kulturalnego

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu obradowała wczoraj VII Wielkopolska Konferencja Kulturalna, w której uczestniczyli delegaci stowarzyszeń regionalnych województwa poznańskiego, przedstawiciele środowisk twórczych i naukowych, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych oraz reprezentanci społeczno-kulturalnych towarzystw województw: kaliskiego, konińskiego i leszczyńskiego. Obecny był także sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński.

Konferencja dokonała podsumowania osiągnięć — inspirowanego i organizowanego przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne — ruchu kulturalnego w okresie minionych dwóch lat. W referacie programowym, wygłoszonym przez wiceprezesa WTK, wice wojewodę poznańskiego — Romualda Zysnarskiego oraz w szerokiej dyskusji określono nowe formy i treści służące rozwojowi kultury w województwie poznańskim.

Wyrazem uznania dla działalności Towarzystwa było przyznanie mu honorowej odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa

poznańskiego”. Prezesowi ustępującego zarządu, znanemu i cenionemu działaczowi społeczno-kulturalnemu, wiceprzewodniczącemu WRZZ — Jerzemu Męczyńskiemu wręczono Nagrodę Główną WTK. Doroczną nagrodę WTK otrzymał prof. Stanisław Tesseyre — rektor PWSSP w Poznaniu. Świadectwem uznania były również odznaki „Zasłużony Działacz Kultury”, „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, honorowe odznaki miasta Poznania, Ministerstwa Kultury i Sztuki wręczone wielu zasłużonym działaczom.

Zabierając głos w dyskusji, sekretarz KW PZPR w Poznaniu wysoko ocenił ideowo-polityczne i artystyczne walory społecznych działań kulturalnych i zasługi WTK w realizacji programu rozwoju kultury w województwie poznańskim oraz przyjętej w maju br. przez Egzekutywę KW PZPR uchwały określającej zadania i kierunki kulturalnych działań w latach 1976—1980. W podjętej na Konferencji uchwale zawarto nowe zadania Towarzystwa, m. in. kontynuowanie i rozwijanie wartości kulturowych mających szeroki zasięg społeczny oraz współdziałanie w tworzeniu nowego modelu społecznego ruchu kulturalnego w regionie wielkopolskim (proponując ze strony WTK jest Międzywojewódzka Rada Stowarzyszeń Kulturalnych).

Uczestnicy Konferencji dokonali wyboru nowego zarządu oraz prezydium WTK. Przewodniczącym został znany pisarz i działacz — Eugeniusz Paukšta. Wniesiono także merytoryczno-organizacyjne poprawki do statutu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. (kos)

REFERAT BIURA POLITYCZNEGO, WYGŁOSZONY PRZEZ EDWARDA GIERKA, ZAMIESZCZAMY NA STRONACH 2 I 3; GŁOSY W DYSKUSJI NA V PLENUM KC PZPR — NA STR. 4.

członek KC PZPR, I walcownik w hucie „Warszawa” Szymon Chybił, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Zbigniew Białecki, członek KC, dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN — Tadeusz Jaroszewski, zastępca członka KC PZPR, wice wojewoda leszczyński — Ewa Szałańska, członek KC I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Aleksander Zarajczyk, wojewoda gorzowski — Stanisław Nowak, członek KC, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Ludwik Drożdż, członek KC PZPR, członek zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Plebanka” w woj. wrocławskim — Bronisław Anacki, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Leon Kotarba, za-

krótko

Plenum WSPR

W środę rozpoczęło się plenum Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (WSPR). Jego uczestnicy omawiają m. in. aktualne problemy międzynarodowe, projekt planu rozwoju gospodarczego i budżet państwowy WRL na 1977 rok.

20-lecie rewolucji kubańskiej

Na Kubyte rozpoczęły się uroczystości, związane z 20-leciem dąsatu zalogi jachtu „Granma” u podnóża gór Sierra. Akcja ta, którą dowodził Fidel Castro, zainicjowała 25-miesięczną ludową wojnę wyzwoleńczą przeciw dyktaturze Basty.

Centralne uroczystości odbywały się 1 grudnia w Hawanie, gdzie wczesnym popołudniem nastąpiła inauguracja mauzoleum „Granmy”.

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości 12 stron

W wydaniu m. in.:

- Przed VIII Kongresem Związków Zawodowych — rozmowa z Eugeniuszem Gruchałem, wiceprzewodniczącym CRZZ,
- Kolejna publikacja z cyklu: „Jak to zmienić?”
- Sylwetka Budowniczego Polski Ludowej, wybitnego chirurga-ortopedy prof. dr. Wikłora Degi,
- „Gdzieś w Ruhrze” — korespondencja z RFN,
- „Węgiel w Bogdaluwie” — reportaż górniczy,
- Trzeci artykuł z cyklu pt. „Polska jednorodzinną”.
- Ponadto w numerze: felietony, listy czytelników, humor i rozrywka.

krótko

Jeśli każdy z nas będzie aktywny, jeśli wykonamy zapewnimy pomyślny rozwój

REFERAT BIURA POLITYCZNEGO NA V PLENUM

Przedmiotem naszych obrad są projekty planów społeczno-gospodarczych na pięcioletnie lata 1976 — 1980 i na 1977 rok. Są to sprawy kluczowe dla realizacji postanowień VII Zjazdu, dla rozwiązywania problemów społecznych i gospodarczych kraju. W planach społeczno-gospodarczych znajduje odzwierciedlenie program partii, ogniskują one wysiłki ludzi pracy i wytyczają kierunek działania władz państwowych.

Strategia społeczno-gospodarcza, której wyrazem są główne założenia planu pięcioletniego i planu na rok przyszły została opracowana przed sześciu laty, na przełomie 1970 — 71 roku, zatwierdził ją VI Zjazd partii. Zawiera ona jedyną właściwą odpowiedź zarówno na trudne problemy społeczne, w obliczu których staliśmy wówczas, jak i zgodną z potrzebami i aspiracjami naszego narodu wizję rozwoju naszego kraju. VII Zjazd strategię tę dostosował do obecnych warunków i potrzeb oraz zalecił jej konsekwentne kontynuowanie.

Z ogólniejszego punktu widzenia problemy rozwojowe trzeba rozpatrywać w szerszym horyzoncie czasowym niż plany roczne i pięcioletnie. Ze względu na ciągłość polityki społeczno-gospodarczej VI i VII Zjazdu właściwą miarą jest skala całego obecnego dziesięciolecia. Mamy więc za sobą sześć lat realizacji jednolitej strategii rozwoju społeczno-ekonomicznego, za miesiąc wejdziemy w rok siódmy. Jest to okres szczególnie twórczy i owocny. Zajmuje on w dziejach rozwoju Polski Ludowej miejsce wyróżniające się dynamiką wzrostu gospodarczego, zasięgiem postępu technicznego i organizacyjnego, a nade wszystko rozmachem polityki społecznej i pozytywnych przemian w warunkach życia narodu.

W pierwszych latach obecnego dziesięciolecia dokonaliśmy ogromnych wysiłków, aby łagodzić i rozwiązywać nabrzmiałe problemy społeczne. Podnieśliśmy płace wszystkim zatrudnionym w gospodarce społecznej, w pierwszej kolejności najniższej uposażonym. Znacznie zwiększyliśmy stypendia studenckie i szkolne, polepszyliśmy sytuację kombatanów, emerytów i rencistów. Zapewniliśmy poprawę warunków społecznych w wielu zakładach pracy i w całych gałęziach produkcji. Podjęliśmy też korzystną z punktu widzenia społecznego, ale bardzo trudną dla gospodarki i złożoną w swych ekonomicznych konsekwencjach decyzję o przywróceniu cen podstawowych artykułów żywnościowych sprzed grudnia 1970 roku i przez cały ten okres utrzymaliśmy je na niezmiennym poziomie.

Były to osiągnięcia ważne i cenne. Przyniosły one powściągnięcie odczuwalną poprawę warunków życia ludzi pracy. Nie poprzestaliśmy na tym. Mimo ogromnego postępu osiągniętego w pierwszym ćwierćwieczu Polski Ludowej kraj nasz u progu obecnego dziesięciolecia wciąż jeszcze znajdował się na niezbyt wysokim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego.

Trzeba więc było odważnie wejść na drogę znacznie wyższego opłacania wzrostu wydajności pracy, a przez pewien czas i w niektórych dziedzinach gospodarki nawet jej nadpłacania. Przyjęliśmy zatem dynamiczną politykę płac, choć zdawaliśmy sobie sprawę z trudności takiej polityki, a zwłaszcza z tego, iż spowoduje ona szybki wzrost popytu na rynku. Polityka ta przyniosła niepodważalne efekty spo-

łeczno-gospodarcze: zwiększyła aktywność ludzi pracy, przyspieszyła tempo wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, wpłynęła również na ilościowy i jakościowy wzrost poziomu dostaw towarów rynkowych.

W mijającym sześciolciu trzeba było stworzyć nowe miejsca pracy dla najliczniejszego w dziejach narodu pokolenia młodzieży, dla blisko trzech milionów młodych ludzi. Była to nie tylko konieczność, była to przede wszystkim historyczna szansa naszego narodu. Wykorzystaliśmy tę szansę. Dziś możemy stwierdzić, że problem pracy dla młodego pokolenia i w ogóle problem zatrudnienia został w pełni rozwiązany.

Podjęliśmy i kosztem niemałych nakładów rozwiązaliśmy — przez długi czas odkładaną — sprawę zrównania uprawnień socjalnych pracowników umysłowych i fizycznych. W sposób istotny zmniejszone zostały różnice między miastem i wsią w podstawowych dziedzinach socjalnych. W realizacji zasady równych praw w ostatnim pięcioletniu osiągnęliśmy postęp porównywalny ze społecznymi konsekwencjami rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych pierwszych lat Polski Ludowej.

Sprawą podstawową było zwiększenie potencjału wytwórczego. Niezbędna była poważna rozbudowa przemysłu węglowego ze względu na jego kluczową rolę w handlu zagranicznym i ze względu na rosnące potrzeby kraju w dziedzinie energetyki i gospodarki cieplnej. Niezbędna zatem była rozbudowa i modernizacja hutnictwa żelaza i stali oraz metali kolorowych. Zadań te podjęliśmy i realizujemy przy wydatnej, wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego. Już pierwszy etap budowy Huty „Katowice”, który zbliża się ku końcowi, zmieni zasadniczo bilans stali.

Równocześnie modernizowaliśmy przemysł przetwórczy, przede wszystkim maszynowy, lekki i spożywczy. Miarą położonych wysiłków jest to, iż na rozwój przemysłu spożywczego wydatkaliśmy w ciągu pięciu lat więcej niż w ciągu całego poprzedniego ćwierćwiecza.

Szczególnie wiele wysiłku włożyliśmy w rozbudowę i modernizację transportu, ale wciąż boryka się on ze znacznymi trudnościami i na ich przezwyciężenie trzeba jeszcze poczekać.

Wszystkie przedsięwzięcia w dziedzinie rozwoju kraju i unowocześnienia potencjału gospodarczego podporządkowaliśmy rozwiązywaniu kluczowych problemów społecznych, a przede wszystkim wyżywienia i budownictwa mieszkaniowego.

W wyniku zmian w polityce rolnej, wzrostu dostaw pasz, maszyn rolniczych, materiałów budowlanych, zapewnienia należytej opłacalności produkcji rolnej rodu dziłaliśmy aktywność produkcyjną rolników. Pozwoliło to w pomyślnych lub średnich warunkach klimatycznych osiągać znaczny wzrost produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa.

Do najtrudniejszych należał problem mieszkaniowy. Przez wiele lat poziom ilościowy i jakościowy budownictwa mieszkaniowego był wysoce niedostateczny. Dlatego rozpoczęliśmy od tworzenia bazy dla zasadniczego przyspie-

szczenia tego budownictwa, rozwinęliśmy jego przemysłowe formy. Dzięki temu osiągnęliśmy poważne zwiększenie jego rozmiarów, chociaż nie udało się jeszcze skrócić okresu oczekiwania na mieszkanie. Mamy jednak perspektywę osiągnięcia tego celu już w nadchodzących latach.

Taka jest skala najważniejszych problemów, które zostały w ciągu tych sześciu lat z inicjatywy partii, we współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, Stronnictwem Demokratycznym, w ścisłej więzi z klasą robotniczą, z całym narodem rozwiązane lub zaawansowane z widocznymi i odczuwalnymi rezultatami. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że pomimo wielkiego i budzącego uznanie w świecie postępu, w wielu dziedzinach osiągnięty poziom nie w pełni jeszcze odpowiada rosnącemu potrzebom i oczekiwaniom społecznym. Jesteśmy jednak na słusznej drodze i mamy podstawy, aby osiągać dobre wyniki.

W sumie realizacja strategii społeczno-gospodarczej przyjętej na VI i rozwinętej na VII Zjeździe przynosi pozytywne efekty. Dźwignięliśmy nasz kraj wwyż, osiągnęliśmy znaczny wzrost poziomu życia. Podjęliśmy reformę systemu edukacji narodowej. Znacznie lepsza niż uprzednio jest sytuacja socjalna, zdrowotna i kulturalna. Są to efekty oczywiście niepodważalne. Nie mogą im za przeciwy nawet ludzie socjalizmowi niechętni, nawet przeciwnicy naszego kraju.

Istotne znaczenie dla umocnienia socjalistycznych stosunków społecznych i zwiększenia efektywności zbiorowej działalności, mają przeprowadzone w ostatnich latach usprawnienia organizacyjne i strukturalne, a zwłaszcza reforma administracji oraz zmiany w systemie zarządzania gospodarką. Wszystkie one zmierzają do umocnienia samorządności i osiągnięcia większej skuteczności działania, zbliżają władzę do społeczeństwa. Kształtuje się w Polsce dobry klimat społeczny, klimat wysokiej aktywności i zaangażowania, obywatelskiej odpowiedzialności i wzajemnego szacunku, swobody i konstruktywnego współdziałania władzy i społeczeństwa. Są to wartości o nieprzejmującym znaczeniu. Będziemy dbać o pogłębianie i umacnianie tych wartości.

Naturalne jest, że dynamiczna na polityka społeczno-ekonomiczna wyzwała również takie aspiracje, które wyrażały ponad miarę aktualnych możliwości. Realizacja programu dynamicznego wzrostu społeczno-gospodarczego wymaga przede wszystkim olbrzymiego wysiłku inwestycyjnego. Tylko w ciągu mijających sześciu lat w całej gospodarce zainwestowaliśmy blisko o połowę więcej niż w całym poprzednim dziesięcioleciu. W przemyśle zainwestowano w latach 1971—1975 ponad dwukrotnie więcej niż w poprzednim dziesięcioleciu, a w przemyśle produkcyjnym środki spożytkowały trzykrotnie więcej.

Dynamiczna polityka inwestycyjna stała się podstawową dźwignią postępu społecznego i gospodarczego osiągniętego w ostatnich latach. Realizując te politykę wykorzystaliśmy również z kredytów zagranicznych, które przeznaczaliśmy głównie na zakup nowej techniki, na budowę nowych lub

modernizację starych zakładów przemysłowych.

Dzięki tej polityce można było poprawić efektywność gospodarowania, przyspieszyć tempo wzrostu wydajności pracy, obniżyć materiałochłonność produkcji, uczynić pracę lżejszą i bezpieczniejszą.

W procesie realizacji tak szerokiego frontu zadań społeczno-gospodarczych trudno było uniknąć pewnych napięć w gospodarce. Są to swoiste koszty wysokiego tempa przeobrażeń społecznych i gospodarczych, lecz cena stagnacji i zacofania — o czym wiemy dobrze z przeszłości — byłaby nieporównanie wyższa. Napięcia te skutkowały się, zwłaszcza na rynku wewnętrznym i w handlu zagranicznym, w gospodarce materiałowej, w energetyce i transporcie właśnie obecnie, w połowie dziesięciolecia. W ostatnich dwóch latach realizacja zadań społeczno-gospodarczych została skomplikowana przez niepomyślne oddziaływanie kilku czynników.

Obiektywną przyczyną najpoważniejszych trudności stały się niepomyślne dla rozwoju produkcji rolnej warunki klimatyczne, które wystąpiły w ciągu kilku ostatnich lat. Według oceny z października br. pogłowie trzody chlewnej zmniejszyło się o przeszło 3 mln sztuk. Odbija się to niekorzystnie na produkcji mięsa, zwłaszcza wieprzowego. Powstała konieczność olbrzymiego importu zbóż i pasz, który w bieżącym roku gospodarczym wyniesie około 8 mln ton, a równocześnie importu znacznych ilości mięsa, smalcu i innych produktów zwierzęcych. Import ten kosztować będzie w roku gospodarczym 1976/77 równowartość blisko półtora miliarda dolarów. Spowodowane tym zmiany proporcji w handlu zagranicznym mają oczywiście konsekwencje dla całej gospodarki i utrudniają realizację wielu innych zadań.

W tej sytuacji szczególnie cenną dla nas pomocą są podjęte przez Związek Radziecki dostawy 1 mln ton zboża, a także innych artykułów żywnościowych oraz zwiększone dostawy niektórych surowców i przemysłowych artykułów rynkowych.

Czynnikiem, który w sposób istotny pogłębił napięcia gospodarcze, jest również niepomyślna od połowy 1974 roku koniunktura w handlu z krajami kapitalistycznymi, spowodowana głębokimi zjawiskami kryzysowymi na Zachodzie. W rezultacie na poszczególnych odcinkach, gdzie wymiana z krajami kapitalistycznymi odgrywała szczególną rolę, nie osiągnęliśmy założonego eksportu. W związku z tym musieliśmy zmniejszyć przyrost importu, co odbija się ujemnie na harmonijności produkcji i zaopatrzeniu rynku.

Źródłem dodatkowych kłopotów była i pozostaje przestarzała struktura cen, najsilniej kierująca rosnącym popytem ludności na te artykuły, których produkcja przynosiła gospodarce narodowej z największymi trudnościami, zwłaszcza na mięso i jego przetwory.

Mówiąc o przyczynach tych trudności, nie ukrywamy również niedostatków i wadliwości subiektywnych, zaniedbań i niedociągnięć w działalności gospodarczej. Wymienić tu trzeba w pierwszym rzędzie tendencję do nadmiernego rozszerzania frontu inwestycyjnego, do pozaplanowego wzrostu inwestycji i naruszania proporcji w ich strukturze. Niepokończą też muszą fakty opieszałości w instalowaniu importowanych maszyn i urządzeń. W szeregu

przedsiębiorstwach miały też miejsce naruszenia dyscypliny zatrudnienia i płac.

Zdarza się wciąż jeszcze, że u niektórych działaczy partykularyzm bierze górę nad myśleniem kategoriami ogólnopartystowymi. Mamy też niekiedy do czynienia z niezrozumieniem lub niedocenianiem racji ekonomicznych i społecznych, wynikających z uchwał partii i narodowych planów społeczno-gospodarczych. Tym w dużej mierze należy tłumaczyć nadmierną skłonność do angażowania środków w nowe cele produkcyjne, zanim jeszcze zostały uzyskane należyte efekty ze środków zaangażowanych poprzednio. Musimy temu skutecznie przeciwdziałać.

Nadal poważnym problemem w wielu zakładach jest niska jakość produkcji, zwłaszcza artykułów rynkowych. Jakże często zdarza się, że dostrzega się i krytykuje złą jakość produkcji w innych zakładach, a u siebie ją się toleruje. Ważnym problemem są zakłócenia w kooperacji.

Absolutną koniecznością jest konsekwentne kształtowanie warunków sprzyjających wzrostowi jakości, a także zdecydowane zaostreżenie dyscypliny w realizacji zadań kooperacyjnych oraz wyciąganie wniosków, wobec winnych. Widzieć w tym trzeba egzekwowanie elementarnego obowiązku.

Kładziemy taki nacisk na analizie trudności po to, aby zmobilizować wszystkie siły dla skutecznego uporania się z nimi. Jest to niezbędne, aby umocnić pozytywne procesy dominujące w naszej gospodarce, aby w pozostałych 4 latach bieżącego dziesięciolecia zapewnić w pełni wcielenie w życie programu VI i VII Zjazdu, aby osiągnąć cele społeczne stanowiące o istocie naszej strategii.

Jest to najważniejsza sprawa, najważniejsze nasze zadanie.

Niezbędne jest wyeliminowanie wszelkich zakłóceń równowagi w gospodarce i zapewnienie jej harmonijnego rozwoju. Jest to obecnie podstawowy warunek pomyślnego realizacji strategii społeczno-gospodarczej, kojarzącej wzrost potencjału ekonomicznego ze stałą poprawą warunków życia naszego narodu.

Jakie zatem problemy wyśuwają się na czoło?

Po pierwsze — w najbliższych miesiącach musimy zapewnić pełną realizację uchwały IV Plenum w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Jest to naczelne zadanie planu na rok 1977. Podjęto już szereg decyzji i przedsięwzięć dla wykonania tego zadania.

Plany produkcji przemysłowej zostały skorygowane celem zwiększenia dostaw towarów rynkowych. Wiele zakładów fabrycznych podjęło dodatkowe zobowiązania w tej dziedzinie. W bieżącym kwartale wartość ponadplanowych dostaw towarów rynkowych wyniesie 10 mld zł. Będą to dodatkowe dostawy przetworów zbożowych, tłuszczów roślinnych, wyrobów przemysłu lekkiego, maszynowego i chemicznego.

Jak już mówiłem, przewidujemy poważny import mięsa i tłuszczów zwierzęcych. Jesteśmy świadomi, że wysiłek ten jedynie łagodzi, a nie rozwiązuje problemu zaopatrzenia rynku w mięso i tłuszcz. Rozwiązanie problemu wymaga przede wszystkim odbudowy i rozwoju hodowli. W bieżącym kwartale zwiększymy również import niektórych innych towarów żywnościowych.

Mobilizujemy rezerwy dla poprawy zaopatrzenia ludności w

węgiel. Poczynaniom tym powinno towarzyszyć stałe dostawienie gospodarowania cennym surowcem.

Poważnie podnieśliśmy cenę skupu praktycznie wszystkich produktów rolnych, by podnieść wzrost ich produkcji.

Przezwyciężenie trudności, wywołanych trudnością prawa zaopatrzenia w magą współdziałania całego społeczeństwa. Potrzebna jest sprawna dystrybucja i wysoki poziom pracy handlu. Ze strony wszystkich obywateli potrzebna jest dyscyplina, cierpliwość, odporność wobec pokusa, pomoc w zwalczaniu spekulacji i innych zjawisk zakłócających rynek i zaostreżających trudności.

W tym kontekście chciałbym zrobić jedną uwagę w sprawie polityki cen. Jak wiadomo, na analizę zagadnienia żywnościowej powierzyliśmy IV Plenum specjalnemu zespołowi. Na wyniki jego pracy będzie czekać. Nie przesadzając ich, można jednak stwierdzić, iż prawidłowa polityka cen powinna zapewnić przy określonych umiarkowanych zmianach cen planowych wzrost płac realnych. Chodzi także o to, aby wypracować takie mechanizmy cenowe i inne, które dawałyby ludziom pracy niezbędne poczucie stabilności i pewności.

Po drugie — konieczne jest dalsze zwiększanie udziału nakładów inwestycyjnych na rozwój produkcji środków produkcji przy relatywnie wolniejszym wzroście produkcji środków wytwarzania. Chodzi przede wszystkim o szybszy niż dotychczas wzrost nakładów na rozwój rolnictwa i całego kompleksu żywnościowego; na rozwój produkcji towarów rynkowych i usług; na budownictwo mieszkaniowe.

W niektórych gałęziach gospodarki zaliczanych do grup wytwarzających środki produkcji niezbędne są nadal stosunkowo wysokie nakłady. Dotyczy to zwłaszcza górnictwa, materiałów budowlanych i energetyki. Ogólnie rzecz biorąc, w przemyśle przetwórczym nacisk na pełne wykorzystanie już zaangażowanych środków inwestycyjnych powinien prowadzić do ostrożniejszego podejmowania nowych zadań.

Po trzecie — niezbędne jest stopniowe zmniejszanie udziału inwestycji w dochodzie narodowym. Udział ten w 1970 roku sięgnął 32 proc., w roku bieżącym wynosi 28,8 proc., w roku przyszłym powinien wynieść 27,4 proc. i będzie ulegał dalszemu zmniejszaniu w następnych latach. Wynika stąd konieczność koncentracji uwagi na inwestycjach konsumpcyjnych i uzupełnianiu tych i towarzyszących, o mniejszym znaczeniu dla kompleksowości, odtwórczej skali i wysokiej efektywności produkcji.

Położenie w polityce społeczno-gospodarczej najbliższych czterech latach szczególnego nacisku na wymienione trzy zadania będzie oznaczać swoisty manewr gospodarczy. Jest to manewr, który wynika z istoty uchwały VI i VII Zjazdu i ma służyć ich realizacji. Chodzi o równocześnie o stworzenie podstaw wyjściowych dla następnego dziesięciolecia, w którym będzie przeznaczony znacznie więcej środków na rozwiązanie dwóch najważniejszych problemów społecznych: żywnościowego i mieszkaniowego.

Projekt planu na pięcioletnie i rok 1977 odpowiada przedstawionym założeniom kierunkowym, odpowiadają linii VII Zjazdu.

W planie pięcioletnim znaj-

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Od zachodu kraju przechodzące zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie do 10 st. na zachodzie. Wiatry dość silne w porwach lokalnie do 25 m/s. z kierunków południowo-zachodnich. W górach wiatr halny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Branicki

Własne zadania, pokonamy wszelkie przeszkody, naszej socjalistycznej Ojczyzny

KC PZPR WYGLOSZONY PRZEZ EDWARDA GIERKA

duże wyraz ciągłość społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju w dziesięciolecie 1971-1980. W całej dekadzie zostanie zapewnione wysokie tempo wzrostu poziomu życia społeczeństwa i odpowiednio wysoki wzrost dochodu narodowego, produkcji przemysłowej, produkcji rolniej, handlu zagranicznego itp.

W obecnym pięcioleciu przewidujemy wzrost dochodu narodowego w granicach 40-42 proc., produkcji przemysłowej 48-50 proc., a produkcji rolniej od 16 do 19 proc. Przewidujemy 16-18 proc. wzrost płac realnych i podobny wzrost dochodów wsi. Będziemy realizować szeroki program socjalny, z priorytetem dla polepszenia sytuacji pracowników najniższej uposażonych oraz rencistów i emerytów tzw. starego portfela. Są to zadania ambitne, świadczące o kontynuacji wysokiego tempa rozwoju.

Plany na pięciolecie i rok 1977 przewidują jednocześnie łagodzenie napięć i umocnienie równowagi gospodarczej. W sumie całe obecnego dziesięciolecie będzie okresem wielkiego postępu socjalizmu w naszym kraju, dziesięcioleciem harmonijnego rozwoju naszej ojczyzny.

Główny wysiłek będziemy koncentrować na lepszym i pełniejszym wykorzystaniu istniejącego potencjału produkcyjnego. Od czego to zależy? W pierwszym rzędzie od lepszego wykorzystania czasu pracy, od wzrostu dyscypliny, od kultury technicznej i ekonomicznej, a w syntetycznym ujęciu po prostu od wyższej wydajności pracy.

W latach 1977-1980 wzrost wydajności pracy powinien w coraz większym stopniu stawać się efektem poprawy organizacji pracy. Projekt planu na bieżące pięciolecie zakłada około 45-procentowy przyrost wydajności pracy w przemyśle i 49-procentowy w budownictwie. Są to zadania wymagające wielkiego wysiłku kierownictwa gospodarczego, organizacji partyjnych i związkowych, załóg robotniczych.

Pełne wykorzystanie potencjału gospodarczego przyniesie obniżkę kosztów materiałowych i energochłonności produkcji, lepsze wykorzystanie urządzeń i pomieszczeń produkcyjnych. Projekt planu na bieżące pięciolecie zakłada ponad 9-procentową obniżkę udziału kosztów materiałowych w wartości produkcji sprzedanej w przemyśle i około 3-procentową obniżkę udziału tych kosztów w budownictwie. Sądzę, że jest to zadanie realne.

Pełne wykorzystanie istniejącego potencjału gospodarczego w latach 1977-1980 musi iść w parze z poprawą jakości produkcji, zaostreżeniem i skoncentrowaniem egzekwowaniem zadań, jakie w tej dziedzinie stawiamy. Poprawa jakości produkcji — to nie tylko problem ekonomiczny, to także problem społeczno-polityczny.

Przewidujemy dalszy poważny wzrost nakładów na naukę i rozwój techniki. Niezbędne jest zacieśnianie powiązań programów naukowo-badawczych z programami gospodarczymi, a zwłaszcza inwestycyjnymi. Wielką i niezwykle dla Polski korzystną dziedziną przyspieszenia postępu naukowo-technicznego jest współpraca w tej dziedzinie ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami RWPG. Będziemy też współpracować aktywnie rozwijać, będziemy też korzystać z dorobku nauki i techniki innych krajów.

Ważne miejsce w naszych pracach będą zajmować nadal sprawy szkolnictwa wyższego, oświaty i kultury. Rola tych dziedzin jest fundamentalna. Plan społeczno-gospodarczy przewiduje niezbędne środki na realizację reformy edukacji,

narodowej, a także na stopniową rozbudowę bazy materialnej kultury narodowej.

Wzrost efektywności gospodarczej jest podstawowym warunkiem pomyślnej realizacji wszystkich naszych celów społeczno-gospodarczych, a zwłaszcza poprawy sytuacji na rynku wewnętrznym. Projekt planu na bieżące pięciolecie zakłada utrzymanie wysokiego tempa wzrostu dostaw towarów na rynek; mają one w roku 1980 zwiększyć się o blisko 60 procent w porównaniu z rokiem 1975. Sądzę jednak, że wzrost ten może być i będzie większy ze względu na możliwości wykorzystania wielkich jeszcze rezerw jakościowych.

Rezerwy takie tkwią także w rolnictwie. Ich wyzwolenie wymaga konsekwentnej realizacji długofalowego programu rozwoju rolnictwa. Projekt planu pięcioletniego zakłada wzrost produkcji roślinnej o 20-23 proc., a zwierzęcej o 13-16 proc. Zapewniony jest dalszy wzrost nakładów na rolnictwo, wydatnie zwiększą się będzie produkcja i dostawy maszyn rolniczych, zwłaszcza ciągników, kombajnów do zbioru zbóż i roślin okopowych, materiałów budowlanych i nawozów sztucznych.

Najważniejszym obecnie zadaniem rolnictwa jest szybka odbudowa pogłowia trzody chlewnej i zwiększenie produkcji mięsa oraz tłuszczu. Państwo będzie ze wszelkich miar wspierać wysiłki rolników w realizacji tego zadania poprzez politykę kontraktacji, poprzez dostawy środków produkcji, zwłaszcza pasz i węgla, a także poprzez politykę kredytową.

Równocześnie trzeba konsekwentnie pracować nad trwałym podniesieniem poziomu produkcji rolniej. Sprawa pilną i ważną pozostaje należyte wykorzystanie ziemi, a przede wszystkim likwidacja występujących w wielu gminach i wsiach przypadków niewykorzystania części gruntów. Chodzi o to, aby wypracować rozwiązanie, które służyłoby racjonalnemu wykorzystaniu dobra narodowego jakim jest ziemia, a równocześnie w niczym nie naruszył poręczanej prawem zasady indywidualnej własności gospodarstw chłopskich.

Polityka rolna naszego państwa sformułowana przez naszą partię wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym u progu obecnego dziesięciolecia zapewnia pomyślny rozwój gospodarstw we wszystkich sektorach naszego rolnictwa, sprzyja wzrostowi produkcji i poprawie warunków życia wsi, stopniowym przemianom społecznym w rolnictwie. Polityka ta podnosi rangę rolnictwa w socjalistycznej Polsce. W jej ramach każdy rolnik ma dla siebie i swej rodziny trwałą i dobrą perspektywę.

Bardzo ważnym czynnikiem poprawy sytuacji na rynku wewnętrznym jest przewidziany w bieżącym pięcioleciu szybki rozwój usług i rzemiosła. Program długofalowego rozwoju usług zatwierdził na jednym z ostatnich posiedzeń Biura Politycznego wspólnie z Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Konieczne jest zapewnienie przez rząd pełnego zrealizowania i dalszego wzbogacania tego programu.

Jednym z najważniejszych naszych zadań jest zapewnienie poprawy sytuacji w handlu zagranicznym. Projekt planu na bieżące pięciolecie zakłada wzrost wartości eksportu o ponad 75 proc. przy wzroście importu o blisko 26 proc. Jest to zadanie bardzo trudne,

wymagające koncentracji wysiłku całej gospodarki narodowej. Największą wagę przywiązujemy do dalszej intensyfikacji naszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami socjalistycznymi.

Jesteśmy także zainteresowani dalszym rozwojem stosunków gospodarczych z krajami kapitalistycznymi na zasadach obustronnych korzyści. Rozszerzać będziemy również współpracę gospodarczą z krajami rozwijającymi się.

Podnoszeniu jakości gospodarowania służyć powinno również w bieżącym pięcioleciu dalsze doskonalenie systemu funkcjonowania gospodarki na wszystkich szczeblach. Skuteczność systemu finansowo-ekonomicznego w gospodarce mierzyć trzeba tym, w jakim stopniu sprzyja on dobrej robocie na każdym szczeblu, w każdym ogniwie naszej gospodarki. Trzeba jednocześnie konsekwentnie rozliczać z niegospodarności, z marnotrawstwa środków, z jakości produkcji, słowem ze złej jakości pracy.

Konieczna jest wszędzie — we wszystkich zakładach, przedsiębiorstwach i przedsiębiorstwach — rzeczowa dyskusja nad usuwaniem niedociągnięć, nad usprawnianiem organizacji pracy, nad podnoszeniem jakości i efektywności produkcji.

Podstawowym warunkiem dalszego pomyślnego rozwoju no-gospodarczego rozwoju Polski jest patriotyczna aktywność klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, całego społeczeństwa. Nasza partia ma wielki, niepodważalny dorobek w urzeczywistnianiu swojej podstawowej misji, w sterowaniu sprawami narodu i państwa, w procesie budowy socjalizmu. Wiążącej z narodem i jej przewodnią rolą opierają się na słusznej, zgodnej z interesami kraju polityce i na prawidłowej realizacji tej polityki w codziennej praktyce. Siła naszej partii i jej wpływ sprawdziły się zarówno w wielkich rozwojowych przedsięwzięciach, dzwigających kraj wwyż, jak też w rozwiązywaniu spraw trudnych.

Nie zwalnia to nas od obowiązku wyciągania wniosków z występujących jeszcze faktów bierności i słabości, z tego, że szereg organizacji partyjnych nie potrafi jeszcze skutecznie kształtować postaw załóg i środowisk w jakich działają.

Potrzebne są aktywne wysiłki w celu kształtowania właściwego klimatu społecznego wokół spraw trudnych. Chodzi o to, aby występujące w ostatnich miesiącach trudności w zapotrzeniu nie stawały się podłożem do powstawania zniekształconych, fałszywych ocen. Chodzi o to, aby kłopoty te nie przesłaniały rzeczywistego dorobku narodowego, istoty polityki partii, spraw Polski i Polaków.

Od całej partii i od całego aktywnego społecznego, od sojuszników stronnictw i bezpartyjnych działaczy Frontu Jedności Narodu dziś bardziej niż kiedykolwiek oczekujemy ofensywnych postaw politycznej. Postawy, która wyraża się w cierpliwym wyjaśnianiu istoty sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, w uzasadnianiu polityki państwa, w odpięciu demagogii. Postawa taka niezbędna jest wszędzie i w każdej sytuacji.

Kształtowanie w naszym społeczeństwie odporności na trudności, wytrwałości w zamiarach, zdolności do obiektywnej oceny złożonych sytuacji i zdyscyplinowanego działania w ich ob-

liczu — to nader ważne zadanie edukacji obywatelskiej i pracy wychowawczej.

Sukcesy i osiągnięcia należy propagować, aby upowszechniać wartościowe doświadczenia i dawać satysfakcję ludziom dobrej roboty. Równocześnie musimy głębiej oświetlać złożone problemy, ostrzeżać, wskazywać niedostatki, mobilizować siły moralne do ich przezwyciężania. Trzeba też stale rozszerzać zakres informacji, zapewniać jej wszechstronność.

Myślenie kategoriami państwowymi, wysoki poziom dyscypliny obywatelskiej i gotowość do wyrzeczeń w imię wspólnego dobra stanowi ważną przesłankę rozwiązywania problemów od których zależy siła Polski i pomyślność Polaków.

Stawiając wysokie wymagania w dziedzinie postaw obywatelskich, poszanowania dla prawa, powinniśmy pamiętać, iż jednym z warunków skuteczności takiej obywatelskiej edukacji jest solidne wypełnianie przez wszystkie instytucje państwowe i służby publiczne swoich obowiązków wobec obywateli.

Organizacje partyjne potrafią skutecznie kształtować nastroje społeczne i głębiej uzasadniać racje polityki partii i państwa wówczas, jeśli zdecydowanie przeciwstawiają się będą przejawom naruszania socjalistycznych zasad i działaniu na szkodę społeczeństwa i obywateli, bezdusznosci i biurokratyzmowi.

Partia nasza we współdziałaniu z sojusznikami stronnictwami i Frontem Jedności Narodu wytycza cele polityki państwa. W ostatnich latach osiągnęliśmy niewątpliwie postęp w podnoszeniu kompetencji i kwalifikacji, w zwiększaniu samodzielności działania i decydowania ze strony władz państwowych i organów zarządzania gospodarką. Władze państwowe kierują się linią partii i wnoszą wielki wkład do jej realizacji. Po to, aby lepiej i pełniej urzeczywistniać w praktyce słuszną zasadę „partia kieruje, a rząd rządzi”, trzeba na wszystkich szczeblach umacniać kierowniczą rolę i polityczną kontrolę partii nad działalnością aparatu państwowego i gospodarczego.

Umacniając kontrolę, instancje i organizacje partyjne powinny jeszcze mocniej wspierać działalność władz państwowych przy pomocy środków politycznych i społecznych. Jednym z ważnych zadań partii jest zapewnienie rzetelnej pracy i właściwej postawy wszystkich funkcjonariuszy instytucji państwowych, przede wszystkim członków naszej partii.

Kadry kierujące na wszystkich szczeblach pracą partyjną i państwową, pracą gospodarczą, działalnością produkcyjną i techniczną, wniosły ogromny wkład do rozwoju Polski. Jestem pewien, że obecnie i w najbliższych latach aktywność partyjny i państwowy, aktywność społeczny, związkowy i młodzieżowy, kadry kierownicze wszystkich szczebli zespola swoje siły, będą działać jednolite i wytrwale, aby zapewnić pełne urzeczywistnienie celów społecznych i ekonomicznych, wytyczonych przez VII Zjazd.

Ukształtowany w naszym kraju w ciągu trzydziestolecia socjalistyczny system polityczny łączy harmonijnie zalety nowego ustroju z postępowymi wartościami społecznymi i ekonomicznymi, wytyczonymi przez VII Zjazd.

politycznego jest demokracja socjalistyczna.

Otwiera ona coraz szersze możliwości uczestnictwa ludzi pracy w rządzeniu, realizuje zasady praworządności i sprawiedliwości społecznej. Doskonalimy i nadal doskonaląc będziemy instytucje i formy urzędowania naszej demokracji, a zwłaszcza zasadę konsultacji. Chodzi o to, aby w toku dyskusji i analiz optymalnie kojarzyć potrzeby i interesy podstawowych klas i grup społecznych ludzi pracy oraz interesy długofalowe z interesami bieżącymi.

Zawsze towarzyszyć powinna nam świadomość istoty procesów zachodzących w świecie. Procesy te mają głębokie klasowe podłoże, są przejawem rywalizacji dwu systemów społeczno-politycznych. Linię polityki państw kapitalistycznych wobec socjalizmu cechuje wieloletnia sprzeczność. Z jednej strony kapitalizm jest coraz częściej zmuszany godzić się z zasadami pokojowego współistnienia i odprężenia, z drugiej zaś strony nie chce rezygnować z konfrontacji z naszym systemem i z dążenia do osłabienia pozycji socjalizmu.

Osiągnięcia świata socjalistycznego głęboko niepokoją burżuazję, zwłaszcza koła wojkowo-przemysłowe. W wielu krajach Europy zachodniej rosną wpływy partii komunistycznych. Upadły reżimy faszystowskie w Portugalii i Grecji, rozwija się proces demokratyzacji w Hiszpanii, w społeczeństwach świata kapitalistycznego coraz wyraźniej krystalizuje się orientacja realistyczna i pokojowa. Dobrym wyrazem tego procesu była konferencja w Helsinkach i jej postanowienia.

W odpowiedzi na te zmiany w układzie sił aktywizują się ośrodki zimnowojenne i antykomunistyczne. Kampanie propagandy i dywersji antykomunistycznej i antyodprężeniowej wymierzone są przeciwko poszczególnym krajom socjalistycznym i naszej wspólnoty jako całości. Nie omijają one także Polski. Szczególną rolę w atakach na nasz kraj odgrywa, jak zawsze, skrajnie reakcyjne koła zachodniomociek, a zwłaszcza rewizjonistyczne i odwetowe zionkostwa, które kulturyją mrzonki o powrocie na nasze, polskie ziemie.

Nikt nie może mieć złudzeń co do rzeczywistych intencji tych sił. Poszukują one aktywne sojuszników w naszym własnym domu. Nie kryją, jak bardzo na rękę byłby im zamęt i wystąpienia przeciw władzy ludowej. Liczą na osłabienie Polski i jej pozycji międzynarodowej, na podważenie sojuszu polsko-radzieckiego, na zahamowanie i odwrócenie procesu odprężenia.

Nie tak łatwo jednak siłom zimnowojennym znaleźć w naszym kraju oparcie. Przytłacza ją większość polskiego społeczeństwa wysoko cenią patriotyczne zasady jedności narodu i pozycję uzyskaną przez Polskę. Jedynie wąska grupa ludzi o dawnej burżuazyjnej orientacji politycznej i niepoprawnych rewizjonistach podejmuje próby wicherzenia. Ludzie ci w istocie rzeczy podnoszą rękę na ojczyznę. Trzeba, aby prawda o tym dotarła do świadomości narodu.

Wszystko co przeżył nasz kraj dowodzi, że najwyższym nakazem Polaków jest chronić jak źrenicy oka politycznej jedności narodu, dorobku zdobytego z największym trudem i najgłębszym poświęceniem.

Odpowiadamy wszyscy za Polskę. Odpowiadamy za nasze państwo, ciesząc się godną pozycją wśród innych krajów Europy i świata. To socjalistyczne państwo zapewni Polsce trwałą niepodległość i pełną suwerenność. Jest ono wielką historyczną

zdobyczą naszego narodu, osiągnięciem dzięki komunistom, dzięki naszej partii.

Odpowiadamy wszyscy za bezpieczeństwo Polski, którego podstawową gwarancją są jej socjalistyczne sojusze, a przede wszystkim sojusz ze Związkiem Radzieckim. Ktokolwiek występuje przeciwko temu sojuszowi, godzi w niepodległość, integralność i suwerenność Polski.

Szczególne znaczenie w obecnej sytuacji ma umacnianie więzi naszej partii z klasą robotniczą, praca wśród załóg, kształtowanie ich postaw, świadomości i aktywności. Jesteśmy głęboko przekonani, że wszyscy ludzie pracy miast i wsi rozwijają będą ruch dobrej roboty, dokładając starań, by rozkwitała nasza ojczyzna i by Polakom żyło się w niej coraz lepiej i dostatniej.

Za kilka dni rozpocznie obrady najwyższe forum polskiego ruchu związkowego. Pragniemy, aby związki zawodowe stanowiły rzeczywiste przedstawicielstwo załóg robotniczych, dbające o warunki życia i pracy, o realizację norm kodeksu pracy. Pragniemy, aby zawsze umiały skutecznie wesprzeć słuszną sprawę i bronić interesów ludzi pracy tam, gdzie są one naruszane. Pragniemy, aby organizacje związkowe znały nastroje i umiały je kształtować, aby łączyły dbałość o warunki pracy i życia załóg z zespalamiem wysiłków klasy robotniczej celem lepszego, efektywnego i gospodarnego wykonania zadań produkcyjnych.

Kontynuować będziemy dobre doświadczenia ostatnich lat, zacieśniać więzi partii, jej instancji z ludźmi nauki i kultury, partyjnymi i bezpartyjnymi na placach wspólnej troski o Polskę, o jej rozwój i pomyślność. Szczególnie doniosła jest rola wychowawców młodzieży akademickiej. Liczymy na to, że nauczyciele akademicy — a także wszyscy polscy nauczyciele — wychowywać będą młodzież w duchu obywatelskiej odpowiedzialności, w duchu patriotycznych i socjalistycznych ideałów.

Pragnę zwrócić się w tym miejscu bezpośrednio do młodego pokolenia. Jest waszym najwyższym patriotycznym obowiązkiem chronić i pomnażać dorobek współczesnej Polski, umacniać nadal jej godną pozycję wśród innych państw. Nasze pokolenie zbudowało mocny fundament nowoczesnej socjalistycznej Polski. Wy, młodzi, dźwigniecie ojczyznę do poziomu najbardziej proudujących krajów Europy i świata. Jest to wasza szansa i powinność.

Każdy obywatel naszego kraju, jeśli rozejrzy się wokół siebie, dostrzeże krzepiące wyniki narodowej pracy ostatnich lat. Przybyło nam tysiące nowych fabryk, domów, szkół i ośrodków zdrowia. Rozszerza się sieć dróg, mostów, linii kolejowych. W życie wkracza coraz nowocześniejsza technika i technologia, a posługują się nią ludzie światli, lepiej wykształceni i przygotowani. Ten nowy, materialny krajobraz i duchowe oblicze rozwijającej się socjalistycznej Polski stanowi dumę naszego narodu i satysfakcję naszej partii.

Ale każdy obywatel naszego kraju, dostrzeże również braki i niezaspokojone potrzeby. Z szybkiego postępu na wszystkich odcinkach, gdzie pozostajemy w tyle, partia nasza czyni zasadniczy kierunek swej pracy w latach najbliższych. Wokół tego skupiamy wszystkie siły narodu, całą jego energię i mądrość.

Z całą energią i zdecydowaniem wcielamy w życie uchwały partii, nieśmy w masę prawdę naszych idei. Jest nas dwa i pół miliona. Jeśli każdy z nas będzie aktywny, jeśli wykona swoje zadania pokonamy wszelkie przeszkody, zapewnimy pomyślny rozwój naszej socjalistycznej ojczyzny, naszego narodu.

Służba dla niej to nasz jedyny cel, nasz najwyższy przywilej i powinność. (PAP)

Tadeusz Wrzeszczyk — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania:

W minionym pięcioleciu dynamika rozwoju w Polsce uległa znacznemu przyspieszeniu i to w czasie, gdy w wielu krajach, znanych z szybkiego tempa wzrostu, było ono znacznie niższe niż uprzednio.

Również na bieżące pięciolecie, mimo trudniejszych warunków, przyjmujemy średnio w planie tempo wzrostu do chodu narodowego 7 proc. rocznie, stawiając nas wśród szybko rozwijających się krajów.

W wyniku działalności inwestycyjnej w bieżącym pięcioleciu nastąpi zwiększenie wartości środków trwałych w gospodarce narodowej do 7,4 biliona złotych w roku 1980 wobec 4 bilionów złotych w roku 1970.

Na szczególne podkreślenie w dekadzie lat siedemdziesiątych zasługują towarzyszące wzrostowi przemiany jakościowe — unowocześnianie bazy materialnej gospodarki, wzrost kwalifikacji kadr, zwiększenie podatności naszego społeczeństwa na innowacje, na postęp techniczny i organizacyjny.

Rozpoczął się obecnie okres, w którym coraz bardziej ważny staje się wszechstronny rozwój oparty na kojarzeniu wzrostu ilościowego z postępowymi zmianami jakościowymi — zarówno w działalności gospodarczej jak i w stosunkach społecznych.

Kluczowym elementem planu pięcioletniego jest poprawa warunków życia Polaków. Plan zapewnia wzrost płac i dochodów realnych w pięcioleciu o 16—18 proc., co łącznie ze wzrostem płacy realnej o ponad 40 proc. w latach 1971—1975 zapewni w całym dziesięcioleciu zwiększenie przeciętnej płacy realnej o prawie dwie trzecie. W planie konsekwentnie też zapewniamy realizację podjętych w ubiegłym pięcioleciu i w r. 1976 decyzji o sukcesywnym rozwoju świadczeń społecznych.

Wysoki priorytet w planie pięcioletnim przynależą budownictwu mieszkaniowemu. Na rozwój kompleksu mieszkaniowego przeznaczają się około 21 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych.

W dziesięciolecie 1970—1980 zostanie oddanych do użytku 2,7 mln mieszkań, co oznacza, że jedna czwarta obywateli na szego kraju zamieszka w nowo wybudowanych domach. Nie rozwiąże to jeszcze problemu mieszkaniowego, choć liczba nowych mieszkań będzie o ponad milion większa niż w dziesięciolecie poprzednim.

Szczególnie duże znaczenie powinna odegrać przebudowa struktury produkcji przemysłu w taki sposób, aby uzyskać w pięcioleciu wzrost dostaw na rynek o ok. 60 proc., wobec 42 proc. przewidywanych w materiałach prezentowanych na VII Zjeździe. Jednocześnie znacznie zwiększamy w pięcioleciu zakres usług.

W założeniach planu przewidziano również rezerwy środków inwestycyjnych, które zostaną wykorzystane w celu zwiększenia produkcji żywności i innych towarów rynkowych. Główny nacisk kładziemy w przemyśle na zwiększenie udziału produkcji kierowanej na rynek i eksport; w rolnictwie — na odrobienie strat w produkcji roślinnej i ubytku w pogłowiu zwierząt; w inwestycjach — na odpowiednim rozdystrybucji środków oraz ich koncentracji na inwestycjach modernizacyjnych.

Ważną cechą naszej polityki rozwoju w bieżącym pięcioleciu jest przejście od ujemnego do dodatniego salda w obrotach handlu zagranicznego m. in. w celu dokonania spłaty tych kredytów, które w ubiegłym pięcioleciu pozwoliły uzyskać przyspieszenie rozwoju naszej gospodarki.

Produkcja przemysłowa ma wzrosnąć w bieżącym pięcioleciu o 48 — 50 proc.

W rolnictwie zakładane tempo wzrostu produkcji globalnej wynosi 16 — 19 proc., przy nieco szybszym wzroście produkcji roślinnej.

Aby zrealizować cele i zadania założone na całe pięciolecie, zsynchronizowany z nimi projekt planu na 1977 rok przewiduje — wzrost dochodu narodowego wytworzonego o 5,7 proc. — zwiększenie dochodów pieniężnych ludności o 6,3

Dyskusja na V Plenum KC PZPR

proc., przy wzroście o 11 proc. dostaw towarów dla ludności i wzroście o ponad 14 proc. usług dla ludności. Produkcja przemysłowa wzrośnie o 6,3 — 7,3 proc. przy czym silnie preferuje się produkcję na rynek i eksport.

Zdzisław Legomski — członek KC sekretarz KW PZPR w Katowicach:

Główne zadania woj. katowickiego w roku przyszłym i w następnych latach obecnej 5-latkii polegają na tworzeniu silnych podstaw krajowego bilansu paliwo-energetycznego i surowcowo-materialowego. W realizacji tych zadań szczególna rola przypada górnikom, którzy w 1980 r. mają wydobyć 205 mln ton węgla. Konieczne jest znacznie oszczędniejsze gospodarowanie węglem i zużyciem indywidualnym.

W ciągu ubiegłych 11 miesięcy br. załogi woj. katowickiego wykonały ponadplanową produkcję wartości ok. 8,5 mld zł. Zwiększone dostawy paliw, energii i materiałów umożliwiły ludziom pracy w całym kraju podejmowanie dodatkowych przedsięwzięć produkcyjnych. Za szczególnie istotne uważa się w województwie polepszenie struktury eksportu. Przede wszystkim trzeba wykorzystać wysoki poziom polskiej myśli i techniki górniczej, podejmując na szeroką skalę eksport maszyn i urządzeń górniczych i kompletnych obiektów przemysłu wydobywczego.

Ogromna koncentracja przemysłu, ludności, przewozów kolejowych sprawiają, że warunki pracy i życia są w woj. katowickim trudne. Toteż wojewódzka instancja partyjna do swych podstawowych obowiązków zalicza wszystko to, co w praktyce zmierza do poprawy warunków życia i pracy mieszkańców tego regionu.

Stanisław Zieliński — członek KC PZPR, nastawiacz w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu:

Obecne obrady plenarne Komitetu Centralnego wywołały duże zainteresowanie 20-tygodniowej załogi zakładów „Cegielskiego”, ponieważ oczekujemy ważnych decyzji wytyczających rozwój społeczno-gospodarczy w obecnym 5-leciu.

Kłopoty i napięcia wywołane zachwianiem równowagi rynkowej nie zahamowały rytmu pracy naszej załogi; zadania społeczno-gospodarcze naszego przedsiębiorstwa za 11 miesięcy br. wykonane zostały pomyślnie, chociaż w ich realizacji występowało sporo trudności wynikających z napiętego bilansu materiałowego.

Podjęliśmy wiele działań, aby pogłębić efektywność gospodarowania. Doskonale gospodarując materiałowo-surowcową zmniejszyliśmy stan zapasów materiałowych. Zmniejszyliśmy też normatywy zużycia materiałów uzyskując dzięki temu spore oszczędności. Przyrost produkcji w br. został nie w całości uzyskany przez wzrost wydajności pracy.

Oczekujemy, że przyjęcie planu na lata 1976—80 umożliwi realizację programu rozwoju naszego przedsiębiorstwa. Zakłady nasze przygotowane są do oczekującej je modernizacji. Chcemy własną wzorową pracą znacznie wzbogacić nakłady modernizacyjne. Będziemy pojmujemy starą wielkopolską mądrość wyrażającą się w hasle „naród sobie”.

Bolesław Koperski — członek KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR:

Omawiając zagadnienia związane z dalszym rozwojem kraju na przykładzie woj. łódzkiego go mówca skoncentrował się na sprawach polityki kadrowej. Mimo podjęcia szeregu decyzji w sprawie uroszczenia struktur organizacyjnych wciąż w wielu przedsiębiorstwach i instytucjach występuje np. nadmierna liczba stanowisk kierowniczych. Istotne jest właściwe wykorzystanie kadr inżynierskich: badanie tego problemu w woj. łódzkim wykazało, że prawie 20 procent inżynierów nie wykonuje funkcji technicznych i produkcyjnych. Tylko racjonalne wykorzystanie za sobą ludzkich przy pomocy organizacji pracy ułatwi wykona-

nie ambitnych zadań obecnej 5-latkii.

Janina Machnio — członek KC PZPR, instruktor produkcji w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór”:

Założa „Radoskór”, w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że procentowe wskaźniki nie odzwierciedlają opinii społecznej, o jakości produkowanego obuwia. Dlatego też jako producent towaru rynkowego liczymy się przede wszystkim z opinią klienta.

Produkcja eksportowa, jak również na rynek krajowy przebiega nie bez okresowych trudności, na co ma zdecydowany wpływ znana sytuacja surowcowa i materiałowa. Trudności surowcowe łagodzą m. in. przez uszlachetnianie skór oraz wprowadzanie tworzyw sztucznych.

Józef Majchrzak — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy:

Rozwinięta po IV Plenum KC z dużym rozmachem praca organizatorska i propagandowa poparta działaniami mającymi na celu poprawę efektów gospodarowania w rolnictwie, szczególnie w zakresie szybkiej odbudowy pogłowia zwierząt i stworzenia trwałych warunków dla dalszego jej rozwoju w oparciu głównie o własną bazę paszową, daje już widoczne efekty. Potwierdza to ożywienie produkcyjne wyrażaające się m. in. w dynamicznym wzroście popytu na materiał hodowlany oraz wysoką ceną prosiat w obrocie wolnorynkowym.

Szymon Chybił — członek KC PZPR, I walcownik w hucie „Warszawa”:

Projekt planu 5-letniego określa kierunki dalszego dynamicznego rozwoju kraju. Za szczególnie cenne należy uznać przewidywany w nim wzrost nakładów na gospodarkę żywnościową i na budownictwo mieszkaniowe. Projekt nowego planu 5-letniego jest więc kontynuacją linii partii od VI Zjazdu PZPR.

Założenia planu oparte są o wielostronne doświadczenia ostatniego okresu, o analizę tendencji rozwojowych gospodarki i o istniejące możliwości. Podstawowym warunkiem osiągnięcia tych celów, które on wyznacza musi być jednak dobrze zorganizowana praca oraz rytmiczne wykonywanie zadań każdego dnia, miesiąca i roku. Trzeba postawić na dyscyplinę, odpowiedzialność i mądre ryzyko, a przede wszystkim na wiedzę i kwalifikacje ludzi.

Zbigniew Bialecki — zastępca członka KC I sekretarz KW PZPR w Suwałkach:

Cele społeczno-ekonomiczne go rozwoju, zawarte w projekcie planu przedłożonych pod obrady Komitetu Centralnego, są osiągalne. Nasze przekonanie o tym wynika zarówno z rozważnej kalkulacji, z analizy naszych społeczno-ekonomicznych pasywów i aktywów, jak i z wiary w naszą klasę robotniczą, w nasz naród. To przekonanie wynika również z zaufania i szacunku dla kierownictwa naszej partii i rządu.

Mimo przeżywanych obecnie trudności plany te kreślą śmiały zarys dalszej ofensywy gospodarczej, program przewyższający trudności w marszu.

W przyszłości też należy się liczyć z występowaniem trudności, jednak ich zasięg, głębokość i ostrość ulegać będą stalemu ograniczaniu w miarę umacniania się socjalistycznych stosunków społecznych.

Tadeusz Jaroszewski — członek KC PZPR, dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN:

Mówca poświęcił swoje wystąpienie zagadnieniom pracy ideologicznej. Podkreślił on, że niezbędne jest właściwe zrozumienie zadań przez ogół obywateli i pełna akceptacja społeczna, zaangażowanie emocjonalne dla osiągnięcia założonych celów. Musimy ukazać aktualne problemy w perspektywie zadań całego obecnego 10-lecia i w perspektywie kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Musimy też dostarczać marksistowsko-leninowskich narzędzi analizy sytuacji.

Ewa Szalańska — zastępca członka KC PZPR, wicewojewoda leszczyński:

Kształtując projekt planu na rok 1977 i do roku 1980 dla woj. leszczyńskiego podjęto działania zmierzające do pełniejszego wykorzystania potencjału gospodarki chłopskiej.

Za podstawowe warunki dalszej intensyfikacji produkcji rolnej — oprócz lepszego wykorzystania gruntów — uznaliśmy usprawnienie zaopatrzenia gospodarstw w prędkość i materiały i takie nimi gospodarowanie, by przyniosło to największe korzyści. Niezwykle istotną sprawą jest również szybszy rozwój gospodarstw specjalistycznych oraz kooperacji.

Szczególny nacisk kładziemy na te przedsięwzięcia, które przyczyniają się do zwiększenia udziału woj. leszczyńskiego w poprawie bilansu zbożowo-pasowego i zmniejszenia importu zbóż. W związku z tym dążymy do rozszerzenia arealów uprawy zbóż, szybszego wprowadzania bardziej wydajnych odmian roślin, unowocześniania agrotechniki oraz technologi zbioru. Wszystkie te i inne działania rozpisane zostały w woj. leszczyńskim imiennie na każdą wieś, gminę i poszczególne rolników. Dużą wagę przywiązuje się również do istotnej rozbudowy przemysłu przetwórczego oraz przyspieszenia rozwoju budownictwa mieszkaniowego na wsi.

Aleksander Zarajczyk — członek KC I sekretarz KW PZPR w Kielcach:

Prowadzimy i będziemy kontynuować zdecydowaną ofensywę polityczną, szeroko zakrojoną pracę organizacyjno-polityczną. Dalsze umocnienie wartości partii, jej oddziaływanie jest dziś naczelnym zadaniem. Od tego jaka jest i będzie nasza partia zależy w olbrzymim stopniu pomyślnie spełnienie wszystkich naszych planów i zamierzeń.

Równoległe z nieustannymi wysiłkami na rzecz łagodzenia i rozwiązywania napięć, zwłaszcza rynkowych bardziej niż kiedykolwiek unaczynia się ko nieczność usprawnienia obsługi ludności przez różne jednostki administracyjne i gospodarcze. Na naszym terenie podjęliśmy wiele decyzji dotyczących m. in. poprawy przewozów pasażerskich PKS, poprawy jakości produkcji piekarniczej, zaopatrzenia stołówek i bufetów itp.

Stanisław Nowak — wojewoda gorzowski:

Jesteśmy w pełni przekonani, że cele określone w programie partii są słuszne ponieważ odpowiadają one najżywczej potrzebom społecznym.

W województwie naszym przykładamy wielką wagę do realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego, jest to bowiem problem wymagający najpilniejszych rozwiązań. W 1975 r. oddaliśmy ponad plan ok. 30 tys. m. kw. mieszkań. W styczniu br. ustaliliśmy na sesji WRN, że podwyższymy powierzchnię przekazywanych izb o 6,4 tys. m. w stosunku do NPSG i założenia te realizujemy pomyślnie.

Uważamy, że i dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego w latach 1976—80 przekonywaliśmy we wszystkich środowiskach naszego województwa jest w pełni realny. M. in. dążymy do wykonania w obecnym planie 5-letnim o 2 tys. mieszkań więcej niż przewidują założenia.

Ludwik Drożdż — członek KC, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu:

Wypracowaliśmy we Wrocławiu oryginalną metodę aktywizacji produkcji rolnej i eksportowej, polegającą na tworzeniu bodźców dla załóg w postaci zwiększonej liczby mieszkań. Pozwoli to nam lepiej wykorzystać potencjał produkcyjny zakładów przemysłowych na innych i trzecich zmianach. Ta droga rynek wewnętrzny wzbogaci się do końca 1980 r. o towary wartości 4,4 mld zł, a na eksport przeznaczają się dodatkowe warty wartości 4,8 mld zł. W ten sposób szybciej niż na drodze inwestowania w rozwój przemysłu gospodarka uzyska podobny efekt produkcyjny, a równocześnie przybliży się rozwiązanie mieszkaniowego problemu załóg robotniczych.

Z dużą uwagą obserwowaliśmy

my w telewizji w prasie relacje z wizyty naszej delegacji w Związku Radzieckim. Cieszymy się z tego, że przywódcy radzieccy i ludzie pracy tego przyjaznego kraju, tak ciepło i przyjaźnie odnosili się do naszego przywódcy tow. Edwarda Gierka i do całej delegacji.

Bronisław Anteki — członek KC, członek zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej — Plebanka woj. wrocławskie:

Mimo niewątpliwego postępu dokonanego w ubiegłym pięcioleciu mamy stosunkowo niski stopień nasycenia rolnictwa mechanizacją. Dużo pozostało nam do zrobienia w dziedzinie szeroko pojętej infrastruktury usługowej dla zaspokojenia jego potrzeb. Nie zawsze mogliśmy i możemy do starczyty tyłu i takich nawozów mineralnych jakich wymaga intensywna produkcja. Uzasadnione potrzeby zmiany na lepsze występowały i występują w zakresie melioracji i rekonstrukcji przestarzałego budownictwa wiejskiego.

Z zadowoleniem przyjmujemy, że w projekcie Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1977 r. i na lata 1976—1980 w tak dynamiczny sposób tym problemem wychodzi się naprzeciw.

Leon Kotarba — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie:

Założenia planu dotyczące rolnictwa są zgodne z postanowieniami XV Plenum KC PZPR i uwzględniają obecną sytuację w tym dziale gospodarki oraz potrzeby w zakresie wyżywienia narodu. Wynikające z tych założeń dla woj. rzeszowskiego zadania mogą być przekroczone. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie będzie to łatwe, m. in. ze względu na duże rozdrobnienie gospodarstw, słabe wyposażenie techniczne rolnictwa oraz niedostateczne jeszcze kwalifikacje wielu osób pracujących w tym dziale gospodarki. Z dokonanej oceny wynika jednak, że województwo ma warunki, aby być samowystarczalnym w zakresie produktów pochodzenia roślinnego i aby dostarczać państwu nadwyżki mięsa.

Jan Urbanowicz — zastępca członka KC PZPR, wojewoda koszaliński:

Jak w całym kraju tak i w regionie koszalińskim wojewódzka organizacja partyjna koncentruje swe wysiłki na dwóch zasadniczych dla obecnego okresu zagadnieniach: intensyfikacji produkcji rolnej i rynkowej oraz na aktywnej i ofensywnej pracy wyjaśniającej słuszność naszej strategii rozwojowej.

Jako przede wszystkim rolniczy region, poczuwamy się do odpowiedzialności za zwiększenie produkcji rolnej.

Janusz Brych — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie:

W pierwszym roku bieżącego 5-latkii gospodarka szczytna powinna swe zadania realizować w zasadzie pomyślnie. Nasuwają się jednak uwagi, które powinny być naszym zadaniem pilnie rozpatrzone.

W przedsiębiorstwach, produkujejących na zaopatrzenie rynku zwraca uwagę zjawisko znacznego wpływu zmian cen i asortymentów na wartościowy wzrost produkcji sprzedanej. Trzeba więc będzie wypracować skuteczną metodę mierzenia faktycznego wzrostu wydajności pracy i jej opłacalności.

Z systemu wskaźników ocen działalności przedsiębiorstw powinny być wyeliminowane wielkości zużycia materiałów, a uwzględniane — zaangażowane środki inwestycyjne.

Projekt planu 5-letniego zakłada wyższy wzrost płac nominalnych niż realnych. Jest to słuszne, bowiem ruchy cen będą niezbędne, muszą być jednak w sposób bardziej konsekwentny sterowane centralnie.

Stefan Góralik — członek KC PZPR, kontroler jakości w Fabryce Samochodów Malolitrażowych w Bielsku-Białej:

Zadania, które wynikają z przedstawionego projektu planu 5-letniego nie są małe ani łatwe do realizacji. Są to jednak zadania, które odpowiadają skali społecznych oczekiwań i ambicji Polaków.

Tylko w naszej fabryce samochodów malolitrażowych przyrost produkcji wyniesie w 1977 r. ok. 30 proc. Odpowiada to generalnym koncepcjom projektu planu na rok przyszły — lata 1976—80, zakładającego szybszy przyrost produkcji rynkowej i eksportowej. Załoga fabryki zdaje sobie sprawę z wielkiego zapotrzebowania na nasze „maluchy”. (PAP)

Sport

Porażka piłkarzy Lecha w PP

Kolejną sensację sprawili występujący w rozgrywkach klasy międzywojewódzkiej piłkarze z Łódzkiego Orła, którzy wczoraj na własnym boisku pokonali w 1/8 finału Pucharu Polski pierwszoligową drużynę poznańskiego Lecha 2:1 (2:1).

Bramki zdobyli: dla Orła — Karbowski 2 (w 4 i 38 min.) honorowego gola dla Lecha uzyskał w 33 minucie Szpakowski.

Spotkanie prowadził F. Krawczyk z Katowic.

Lech: Zakrzewski, Nowak, Szewczyk, Barczak (Milewski), Grzeskowiak, Napierała, Grobny, Kasalik, Szpakowski, Chojnacki, Justek.

Orzeł: Pokrywka, Marczak, Lęk, Szewczyk, Rusek, Sotyn, Dziwisz, Drewnowicz, Polańczyk, Staliński (Komorowski), Karbowski, (Switkowski).

Piłkarze Orła trenowani przez byłego czołowego zawodnika mistrzowskiej drużyny ŁKS — St. Barana sprawili kolejną niespodziankę w rozgrywkach pucharowych.

Przypomnijmy, że w 1/16 PP pokonali jedenastkę chorzowskiego Ruchu.

Mecz nie należał do elektrycznych spotkań. Łódzka drużyna czując respekt przed przeciwnikami poznańskimi nie wykazywała się wieloletnimi akcjami, z których dwie zakończyły się zdobyciem bramek, ograniczyła większość pochłania do skutecznego — jak się okazało — murawian własnej bramki. Mimo to piłkarze Lecha nie zdołali zmusić poza Szpakowskim do kapitulacji bramkarza Orła — Pokrywki.

Do wyróżniających się zawodników w Lechu należał Chojnacki, który kilkakrotnie zainicjował dość śmiałe akcje ofensywne. Kończąc się jednak na przedpolu bramki Orła. Doskonałe sytuacje do uzyskania wyrównującej bramki zaprzepaścili m. in. Kasik w 87 minucie oraz Milewski w 70 min., który w drugiej połowie spotkania zastąpił Barczaka.

Obserwując grę Lecha można było wysnuć wniosek, że mając dość kłopotów pierwszoligowych piłkarze poznańskiej drużyny nie chcieli brać sobie na głowę zmniejszenia związane z ewentualnym awansem w rozgrywkach o Puchar Polski.

WIESŁAW WRÓBEL

Duży Lotek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 28 listopada stwierdzono:

Losowanie I: 13 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 84.802 zł. 58 roz. z 5 traf. zwykły — wygr. po ok. 19.000 zł. 4.625 roz. z 3 traf. — wygr. po 357 zł i 91.914 traf. — wygr. po 17 zł i 17.000 roz. z 3 traf. — wygr. po 52 roz. z 3 traf. — wygr. po 35.459 zł. 3.356 roz. z 4 traf. — wygr. po 824 zł i 66.384 roz. z 3 traf. — wygr. po 69 zł.

Mały Lotek

LOSOWANIE I

10, 21, 22, 24, 25

Końcówka banderoli 110824

LOSOWANIE II

1, 4, 17, 21, 31

Końcówka banderoli 973009

Express — Lotek

20, 29, 30, 31, 34

Przypominamy o zakupach zimowych i upominkach z okazji „Mikołaja”!

4 GRUDNIA W WOLNĄ SOBOTĘ

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego

ZAPRASZA DO ZAKUPU:

ODZIEŻY, ARTYKUŁÓW DZIEWIARSKICH, POŃCZOSZNICTWA, TKANIN, OBUWIA, ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH, MEBLI, ODBIORNIKÓW RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH, SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO, ZABAWEK, SPRZĘTU SPORTOWEGO, ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH, WYROBÓW JUBILERSKICH I FOTOOPTYCZNYCH.

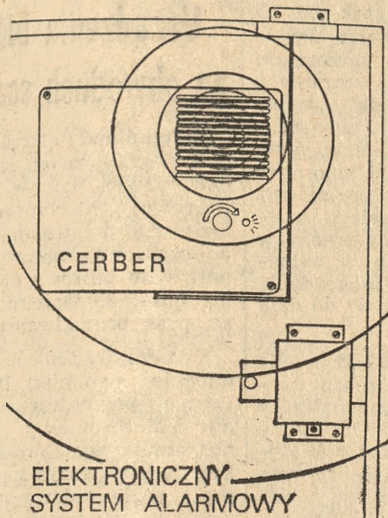
SKLEPY I ZAKŁADY USŁUGOWE BĘDĄ OTWARTE OD GODZ. 11—17

w POZNANIU na ciągach handlowych (ul. Głogowska do Hetmańskiej, Dąbrowskiego do Polnej, Dzierżyńskiego do Hetmańskiej, na Starym Rynku i ulicach przyległych), oraz na terenie województwa poznańskiego.

KIERMASZE W HALACH MTP NR 8 i 22 — OD GODZ. 9 — 14.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

5257-K1



NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

SKUTECZNIE PILNUJE DOMU, GARAŻU,
CAMPINGU — PRZED WŁAMANIEM

„CERBER” ELEKTRONICZNY SYSTEM ALARMOWY W CENIE 720,— ZŁ

DO NABYCIA

w sklepach radio-telewizyjnych WPHW
Oddział Obrotu Artykułami Wypożyczenia
Mieszkań w Poznaniu.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

5251-K1

4 GRUDNIA — WOLNA SOBOTA!

WSZELKICH ZAKUPÓW PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU

W PIĄTEK,
3 grudnia br.

— wszystkie sklepy spożywcze i z artykułami przemysłowymi czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy,

W SOBOTĘ,
4 grudnia br.

— sklepy spożywcze, w tym mięsne, rybne, drobiarskie, warzywno-owocarskie, garmazeryjne i delikatesowe — czynne będą w godz. 7—13;

— sklepy dyżurne

— sklepy monopolowe czynne będą w godz. 10—14; sklep nr 729 Osiedle Powstań Narodowych, sklep nr 63 ul. Czerwonej Armii 42

czynne będą w godz. 13—20;

— sklepy przemysłowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w centrum handlowym oraz na St. Rynku i ulicach przyległych czynne będą w godz. 11—17

kiernasze w hali nr 8 i 22 MTP czynne będą w godz. 9—14

— PDT „Okrąglik”, SDH „Alfa”, DHU „Arged” czynne będą w godz. 9—16

— DH „Junior”, DH „Centrum” czynne będą w godz. 11—17

W NIEDZIELĘ,
5 grudnia br.

— SDH „Alfa” czynny będzie w godz. 9—16; nr 729, Osiedle Powstań Narodowych, nr 6, ul. Walki Młodych 6 (Kopernik), nr 118, ul. Dąbrowskiego 41a,

czynne będą w godz. 9—14, nr 525, ul. Dzierżyńskiego 146, czynny będzie w godz. od 14—20.

5309-K1

Praca

Przyjmę krojczego lub krojczynie wraz z szyciem do konfekcji dziecięcej za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5767g

Kupno • Sprzedaż

Kupię betoniarke nową lub używaną 150 l. Stan-kiewicz, Słupca, ul. Sienkiewicza 3, tel. 93. 1382p

Kupię plakaty o pepsi. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6298g

Sprzedam kozuch damski, męski nowy. Słowackiego 25 m. 11, po godz. 17. 8939g

Futro damskie czarne męzusiński sprzedam. Poznań, 23 Lutego 5 m. 10, po godz. 18. 8797g

Sprzedam jadalnię dębową z zegarem stojącym. Przybylska, Puszczyno-wo, Poznańska 76 m. 1, po godz. 16. 8972g

Sprzedam wyjątkowo tanio minikalkulator 18-działaniowy i 30-działaniowy (kwit celny, wycena). Grottera 13 m. 8, po godz. 17. 7276g

Sprzedam betoniarke 150 l. Stanisław Kwiatkowski, Gutowo Małe, koło Wrześni 62-300. 1383p

Samochody

Sprzedam „Syrenę” 104 — rok 1971, tel. 47-893, po godz. 18. 8015g

Z powodu wyjazdu sprzedam Fiat. Gostyn, Marchlewskiego 29. 7620g

UWAGA — ZAOPATRZENIOWCY!

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY
TELEELEKTRONICZNE „TELKOM - TELETRA”
Poznań, ul. Bułgarska 67/73

przy współudziale

Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami „BOMiS”
Oddział w Poznaniu, ul. Skoczowska 19
i Kombinatoru Gospodarki Parkiem Obrabiarkowym
„Ponar - Remo” — ekspozytura w Poznaniu

ORGANIZUJĄ

GIEŁDĘ MATERIAŁOWO - MASZYNOWĄ

w dniach od 7—8 grudnia 1976 r. — dla jednostek gospo-darki uspołecznionej

oraz od 8—9 grudnia 1976 r. — dla indywidualnych odbiorców

w godzinach od 9—16

w lokalu Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych — „Telkom - Teletra” — Poznań, ulica Bułgarska 67/73 — dojazd autobusem nr 77 z ul. Świerczewskiego — przy kinie Bałtyk

NA GIEŁDZIE OFEROWANE BĘDĄ:

materiały zaopatrzeniowe będące w posiadaniu Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych, oraz materiały zgłoszone do zagospodarowania w Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami „BOMiS” oraz „Ponar-Remo”. W szczególności oferowane będą materiały i wyroby przemysłu elektronicznego, materiały hutnicze, metalowe, chemiczne, elektryczne, budowlane, papiernicze, opakowania różne, armatura przemysłowa oraz poprodukcyjne odpady użytkowe papieru tektury i żelastwa użytkowego, łożyska, maszyny i urządzenia.

ZYCZYMY ZAWARCIA POMYSŁNYCH TRANSAKCJI!
ORGANIZATORZY

5179-K1

Lokale

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie nadające się na lokal handlowy w centrum Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4643gpr.

Zamienię mieszkanie samodzielne, 3-pokojowe komfortowe z telefonem, stare budownictwo, ogrzewanie akumulacyjne na 2 pokojowe — pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8759g.

Dwie pracujące, członkinie SM poszukują pokoju od stycznia nieumeblowanego. Peryferie wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8758g.

Specjalność tapetowanie pomieszczeń Karol Płókarz Matejki 54 m. 2, telefonu nie posiadam. 7526g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg tel. 67-34-40, po godz. 17, Łagodzki. 8635g

Czyszczanie, trzepanie dywanów, mebli tapicerowanych na miejscu u klienta, tel. 454-59 rano, wieczorem — Łukomska. 8747g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 5606g

Nauczycielka 50-letnia posiadająca domek z ogrodem pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5782g.

Kawaler, 24-letni, spokojny 175 cm, wykształcenie średnie budowlane, pozna pannę uczciwą z miłym charakterem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5821g.

Magister, 27-letnia, zgrabna posłubi kulturalnego kawalera. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5821g.

Poznajmy się proponuję 34-letni rozwiedziony. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5896g.

Nieruchomości

Kupię w Poznaniu lub Gnieźnie willę komfortową wolnostojącą z ogrodem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1384p

Zguby • Różne

Niewidoma dnia 24 listopada br. w okolicy domu 57, ul. Ściegiennego zgubiła punktowy zegarek. Znalazca zechce telefonować 32-08-82. Olszewska. 8982g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Licytacje

Urząd Miejski Wydział Finansowy Ekspozytura Stare Miasto — działając na podstawie art. 103 ustawy z dnia 17. VI. 1966 r. (Dz. U. nr 24, poz. 151) — ogłasza

PUBLICZNĄ LICYTACJĘ samochodu osobowego marki „Warszawa M-20” — cena wywołania 27.000,— zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 11 grudnia 1976 r. o godz. 11, przy ul. Częstochowskiej 20. Samochód można oglądać w dniu licytacji od godz. 10.30—11.

5299-K1

Dnia 26 listopada 1976 roku, zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73 nasza najdroższa siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, śp.

ANIELA JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Mostowa 33.

3294-U3pr

Dnia 30 listopada 1976 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. mojej najdroższej i nigdy niezapomnianej żony, ukochany ojciec, brat, teść, dziadziuś, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

EDMUND WŁASNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Bułgarska 108 b m. 6.

8998g

† Dnia 28 listopada 1976 roku, zmarła namaszczona Olejami św. najdroższa prababunia, największy przyjaciel naszej rodziny, śp.

MARIA ANIELA BEREZOWSKA

z domu Galdyńska

Pogrzeb odbędzie się 4 grudnia o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

3297-U3

Dnia 28 listopada 1976 roku, zmarła moja najukochańsza żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 54, śp.

JANINA PLEBAŃSKA

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 12.30

przy ul. Garbary 73 m. 14.

3298-U3

Dnia 30 listopada 1976 roku, zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

ANNA SZKUDLAREK

z domu Klóć

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Klekru.

W smutku pogrążona

RODZINA

9052g

† Dnia 30 listopada 1976 roku, zmarła nagle przeżywszy lat 57, moja kochana żona, nasza mamusia, teściowa i babcia, śp.

FRANCISZKA MICHALSKA

z domu Szczęśniak

Pogrzeb odbędzie się 3 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Warszawska 33 m. 1.

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

3306-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 listopada 1976 roku, zmarł

EDMUND WŁASNY

długoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę, wzorowego pracownika, człowieka szlachetnego i dobrego towarzysza pracy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia 1976 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazą głębokiego współczucia składają

Zarząd — Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni POP, i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Poliplast” w Poznaniu

3318K3

† W dniu 29 listopada 1976 roku, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, śp.

MAGDALENA IMASZEWSKA

z domu Świdarska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Rzezańska 17 m. 1.

3307-U3

Dnia 28 listopada 1976 roku, zmarł nasz kochany syn, brat i wujek, śp.

JÓZEF WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się 4 bm. o godz. 10.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Matejki 65a m. 2.

3395-U3

TEATR

OPERA — g. 19 „Trubadur”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI i AKTÓRA — g. 17 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 17.30, 20 „Klan Sycylijski” (fr. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 16, 19 „Nashville” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 20 „Przepraszam, czy tu biją?” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l.).
GONG — g. 10, 12.30, 20 „Zadło” (USA 15 l.).
„Cztery muszkieterowie” (panam. b.o.).
GRUNWALD — g. 17 „Pirat” (meks. b.o.), g. 19 „Po sezonie” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ostatni skok gangu Olse-” (duń. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 19.30 „Noc nie widma” (ang. 18 l.).
MALTA — g. 19 DKF — seans zamknięty.
MINIATURKA — g. 15.30, „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 17.30, 19.30 „Mściciel” (USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Trzej muszkieterowie” (panam. b.o.), g. 19.30 „Zadło” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Film story” (fr. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 SKF — seans zamknięty, g. 19.30 „Chinatown” (USA 18 l.).
TĘCZA — g. 17 „Złoto dla zuchwałych” (ug. b.o.), g. 19.30 „Szczeki” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 20 „Za pach kobiety” (wł. 18 l.), g. 16, 18 „Oskienie” (pol. 12 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyński) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Mój brat ma fajnego brata” (czech. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12, „Oddział” (USA 15 l.), g. 14, 16, 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Szczury Parwa” (fr. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Patt Garret i Billy Kid” (USA 18 l.).
ZOO ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—16.

DZIURY

SZPITAL: interna, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra, wgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 62 Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141 Stolarska 18, Głogowska 107/109 al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „O królu Kalasarnym” słuch.; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Arie wokalne, arie instrumentalne; 10.30 Niezapomniana nie stronica; „Lalka” — pow.; 10.40 Jazz w duecie; 11.12 Rytm. barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Kielce na muz. antenie; 13.05 Konk. na 8 pułownik; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko — gawęda; 14.30 Rytm. miodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaciół; 17 Radio-kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT — „Dom rodzinny i szkoła”; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Konk. żywcem; 22.20 Zespół „Konsonans”; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital piosenkarzki E. Śnieżanki; 23.10 Korrespondencja z zagranicą; 23.15 Wybitni artyści polscy — Pianista W. Kędra.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 1.45 W kręgu form tanecznych; 8.75 Dźwięki wspaniałych — ludzkie wielkie gry; 9 G. Malcolm — solista i kameralista; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kultur.; 10.15 Konk. Orkiestry Kameralnej; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VIII (wych. obywat.). Cykl: „Kim będę?”; 11.20 R. Schuman; „Narzeczona z Messyny” uwertura c-moll; 11.35 Choryb wenerycznych nadal groźne; 11.45 Od Tatr do

Druga bomba kobaltowa dla poznańskiego lecznictwa

Jak swego czasu informowaliśmy, po usilnych staraniach Poznaniowi przyznano drugą bombę kobaltową. Ostatnio urzędnicy takie firmy „Siemens” nadeszły do Poznania i zostały ulokowane w pomieszczeniach Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Onkologicznego.

Nowa bomba kobaltowa za instalowana będzie w przystosowanej przednio kabinie, przez zespół monterów firmy „Siemens”. Z chwilą uzyskania do niej izotopu kobaltu CO 60, co nastąpi po zakończeniu prac montażowych, w poznańskim ośrodku będą pracowały równocześnie dwa urządzenia tego typu. Warto przypomnieć, że do pierwszej bomby otrzymano ostatnio nowy ładunek promieniotwórczy ze Związku Radzieckiego. Uzyskanie drugiego cennego urządzenia do zwalczania chorób na tle raka stało się możliwe dzięki usilnym staraniom i pomocy Wydziału Zdrowia

Urzędu Wojewódzkiego oraz Instytutu Onkologii w Warszawie.

Oddanie do użytku drugiej bomby kobaltowej umożliwi objęcie leczeniem szerszego kręgu chorych. Pozyskano też nową kadrę do obsługi aparatury, którą się obecnie szkolą.

Druga bomba nie rozwiązuje w pełni problemu lecznictwa schorzeń na tle raka. Nadal odczuwa się brak łóżek dla chorych poddanych leczeniu energią promienistą. Jest to w tej chwili najwęższy problem lecznictwa onkologicznego w Poznaniu. (za)

W Klubie Dobrej Roboty

Smak jakości wyrobów „Goplany”

W Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu przygotowuje się dla niektórych wyrobów opakowania sezonowe. W świątecznej „gwiazdkowej” obwołuje otrzymać więc amatorzy słodyczy m. in. nową czekoladę mleczną o nazwie „Poznańska”, której produkcję rozpoczęto wczoraj po południu.

Wprowadzając na rynek wiele słodkich nowości (asortyment produkcji zakładów w Poznaniu, Lesznie, Kargowej i Sulechowie obejmuje ponad 200 wyrobów), „Goplana” podejmuje szereg przedsięwzięć mających na celu podniesienie jakości. W ostatnich dwóch latach gruntownie zmodernizowano

park maszynowy. Zainstalowano m. in. sterowaną elektronicznie mieszarkę do zarabiania mas czekoladowych, nowoczesne urządzenia do przerobu ziarna kakaowego i młyny kulowe, dzięki którym osiąga się wysoki stopień rozdrobnienia miazgi kakaowej. „Goplana” zdobyła dla swoich wyrobów 31 znaków jakości oraz szereg medali i dyplomów.

Osiągnięcia tego największego w Polsce producenta słodyczy przedstawiono na wystawie, którą otwarto wczoraj w Domu Techniki w Poznaniu. Zorganizował ją Wielkopolski Klub Dobrej Roboty w ramach cyklu prezentacji zakładów biorących udział w IV Ogólnopolskim Konkursie DO-RO. (gra)

Laureaci konkursu

„Rewolucja Październikowa w literaturze”

Publikujemy pełną listę nagrodzonych w konkursie organizowanym przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji 59 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Nagrody książkowe otrzymują: „Jeszcze raz o sztacie generalnym w latach wojny”: Aleksandra Książek i Longina Frankiewicz — Poznań; Genowefa Bronisz — Lisewo; Jerzy Jabłoński — Toporów; Mirosław Ptasiński — Sroda; „W szatach i na frontach”: Paweł Szymt — Magda Rutkowska — Lubon; Roman Kęciński — Buczek Wielki; Mirosław Hampel — Września oraz Krystyna Baranowska — Poznań; „Gorący śnieg”: Ewa Stryszowska, Jarosław Władysław, Iwona Matulak, Grażyna Szurkowska, Teresa Hologa — wszyscy Poznań; Zofia Dłubek — Ciemierowo; Paweł Winięcki — Srem; Olga Lonka — Nekla; Grażyna Ruta — Dziadowo; Łucjan Braciszewski —

Czarnków; „Powrót”: Jarosław Szczepański, Ireneusz Skrzypczyński, Alicja Ptasińska, Wojciech Klauza, R. Baranowska, Eugeniusz Janusz, Maria Grus — wszyscy Poznań; Małgorzata Mikołajewska — Lisewo; Paweł Bąkowski — Lubon; Robert Maćkowiak — Swarzędz; „Dom u rozstajnych dróg”: Ryszard Klara, Katarzyna Kamprowska, Michał Baranowski, Tomasz Niedźwiecki, Krzysztof Hellasz — wszyscy Poznań; oraz Maria Kowalak — Lubon; Anna Hankowska — Rogoźno; Anna Drozdowicz z Wągrowca; Marek Demski — Chwałkowo; Janusz Kuslak — Książ; „Zmartwychwstanie”: Arleta Jakubowska, Alina Sulńska, Jarosław Łopaczewski, Leszek Filipiak,

Bałtyku; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „U podnóża wielkiej twierdzy” gawęda; 12.45 Recital z nagrań skrzypczaki Kaji Dancowskiej; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Retro w piosence; 14.10 Więcej, ale lepiej, nowoczesniej; 14.25 Śpiewa Chór Radia i Telewizji Belgradzkiej; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Gra Warszawska Ork. PR i TV; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z muzyki; 16.40 Magazyn Informacji; 16.50 Radioexpress; 17 R. Wagner: Wstęp do dramatu muzycznego „Parsifal”; 17.15 Nim się książka ukazuje — „Totenhron” fragm. pow. K. Truchanowskiego; 17.40 Radiolataria — magazyn pop.-naukowy; 18 Nowe nagrania radiowe — gra pianistka M. Korecka; 18.40 „Zieleń w górniczym górze”; 19 „Stołeczne aktualności muzyczne” pod red. J. Ekierta; 19.30 „Kwiatki do kożucha” — aud. satyryczna; 20 Dzieje motetu (aud. IX); 20.28 „Oczy szeroko rozwarte” — wiersze A. Czerniewskiego; 20.50 A. Skriabin: II Symfonia c-moll op. 29; 21.50 Śpiewa Chór PR i TV we Wrocławiu; 22.10 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.40 Muz. B. Szabelskiego W 80 rocznicę urodzin kompozytora; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 „Stalowa Wola 70”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepsita; 8.30 Co kłubi; 9 „Widmo” — pow.; 9.10 „Pod dachami Paryża”; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Złote przeboje C. Santany; 11 Złoty rodzinny; 11.30 Blue sy H. Silvera; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Spotkanie z Ramą” — pow.; 14 Symf. „Londyńska” Haydna; 15.10 Początki dżazu w Japonii; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Jazzyce tanga i walce; 16 Rozsypany wujemy piosenki; 16.20 Eric Clap-

DLA NAS — Z NAMI

Wytrwałość w społecznym działaniu

Nie pierwsza to i z pewnością nie ostatnia sprawa, którą zajął się SAMORZĄD MIESZKANCÓW Osiedla Przyjaźni na Winogradach. Dla wygody około 15 000 mieszkańców tego osiedla jeden z większych pawilonów handlowych nr 620 przeznaczono na rozmaite towary przemysłowe.



SESJA ODDZIAŁU PAN

W Sali Malinowej Pałacu Działalności w Poznaniu odbyła się wczoraj sesja Zgromadzenia Ogólnego poznańskiego Oddziału PAN. Referat o upowszechnianiu nauki w działalności Polskiej Akademii Nauk jako instytucji i korporacji uczonych wygłosił prezes Oddziału PAN w Poznaniu prof. dr Gerard Labuda. Omówił on różne formy popularyzacji wiedzy, upowszechniania i udostępniania wszelkiego rodzaju odkryć, innowacji oraz twórczych i oryginalnych rozwiązań. Uczestnicy sesji wysłuchali komunikatów o upowszechnianiu nauki w działalności oddziału PAN i towarzystw naukowych. (zr)

PRZEGŁAD FILMOWY SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH

W poznańskim kinie studyjnym „Muza”, projekcja radzieckiego filmu „Premia” zainaugurowano wczoraj III Przegląd Filmów Społeczno-Politycznych — imprezę zorganizowaną przez wojewódzką placówkę Uniwersytetu Robotniczego ZSPM, Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozwojczych Filmów oraz redakcję „Gazety Zachodniej”. W programie przeglądu są m. in. takie pozycje współczesnej polskiej i obcej kinematografii jak „Blizna”, „Seksja specjalna”, „Ludzie godni szacunku” oraz „Oddział”. (kos)

Marek Gałęzowski — wszyscy Poznań; Regina Andrejewska i Włodzimierz Bernacki — Stęszew; Helena Kurowska — Zamysław; Małgorzata Tułiszka — Buk i Alicja Bresińska — Kościan; „O pierwszej, ekscelencjo”: Robert Borucki, Roman Skierski — Poznań; Krzysztof Kęciński — Buczek Wielki; J. Adamczuk — Turek; Ryszard Ratajczak — Lubon; „Młoda Gwardia”: Małgorzata Ratajczak — Poznań; Barbara Molska — Ostrowie; Maria Bresińska — Kościan; Regina Szczepaniak — Srem; Przemysław Hirschełd — Września; „Słownik polsko-rosyjski”: Mario la Kawicka, Artur Nowicki, Mariusz Pastusiak, Marek Szymański — wszyscy Poznań; Iwona Maciejewska — Radzewo; Agata Nowakowska i Anna Rączkiewicz — Srem; Leszek Skorupiński — Lubon; Jolanta Majchrzak — Stęszew.
Wszystkie nagrody prześlemy pocztą. (—)

rosyjski; 19.30 W. A. Mozart — Lucio Silla — Opera seria w trzech aktach (stereo); 22.27 Kraje i ludzie — Jugosławia; 22.47 J. F. Haendel: 2 Sonata g-moll.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Chemia: „Dysocjacja elektrolityczna”; 12; 6.30 — TTR — Uprawa roślin; „Fizyczne i chemiczne właściwości gleby”; 18; 9 — Historia dla kl. VI „Górnictwo i hutnictwo”; 11.05 — J. polski dla kl. VII; „Radio”; 11.30 — „Marty” — film fab. prod. USA; 13.45 — TTR Fizyka: „Fale dźwiękowe”; 1. 25; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa: „Sztuczne dosuszanie siana”; 1. 29; 16.30 — Dziennik (kol.); 15.40 — „Obiekt”; 17 — „Ekrany z bratkiem”; 18 — „Peligon” (kol.); 18.20 — „Konsylium”; cz. 1; 18.50 — „Radzimy rolnikom”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Oj złoś się” — film ser. prod. TP, odc. 2 pt. „Wisior” (kol.); 21.35 — „Pegaz” (kol.); 22.20 — „Konsylium”; cz. 2; 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.20 — Język rosyjski; 1. 9 (kol.); 16.55 — Śladem wynalazku: „Laureaci” — program oświatowy; 17.20 — Portrety: „Jurij Temirkanow” — film dok. prod. ZSRR; 17.40 — Turystyka i wypoczynek; 18.10 — „Poradnia Młodych”; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Urania (kol.); 21.15 — Hiszpańskie miniatury taneczne (kol.); 21.35 — „24 godziny” (kol.); 21.45 — „Kto odchodzi w deszczu” — film fab. prod. CSRS (kol.); 23.10 — Język francuski; 1. 36.

Można było tutaj kupić, zgodnie z widniejącym na pawilonie szyldem „Wszystko dla domu” artykuły m. in. galanterie, drogerie, kosmetyczne, pamiętniki, gospodarskiego domowego oraz sprzęt radiowo-telewizyjny i meble w małych seriach. A ponieważ był to jedyny sklep z tak urozmaiconym asortymentem towarów mieszkaniczy bardzo byli z niego zadowoleni.

Raptem dowiedzieli się, że większość artykułów zniknie z półek, całą natomiast powierzchnię handlową przeznaczony się tylko na sprzedaż towarów elektrotechnicznych oraz sprzętu radiowo-telewizyjnego i mebli. I tak się też stało. Przebranie nastąpiło bez wiedzy samorządu mieszkańców. Tenże samorząd o przywrócenie na półki artykułów codziennego użytku rozpoczął już po fakcie. Było to w sierpniu br. Od tego okresu Rada Osiedla Przyjaźni, aby mieszkańcy nie musieli kupować np. proszku do prania w centrum miasta lub w odległych sklepach na Winogradach, zabierała się energicznie do działania.

Przewodniczący Rady — dr Jerzy Wyszowski zebrał spór pism w tej sprawie. Nadto przeprowadzono także wiele rozmów na ten temat z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Handlu Wewnętrznego, Działu Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań. Wszystkie te starania soeżyły jednak na niczym. Dopiero interwencja samorządu mieszkańców, poparta przez zarząd Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu, okazała się skuteczna. Wydział polecił (pismem z dnia 12. XI. br.) Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Handlu Wewnętrznego do 20 listopada br. — „przywrócić w wymienionym pawilonie pełen asortyment artykułów, jak przed reformą organizacji handlu”. Nadto w owym piśmie zaznaczono, że wspomniane przedsiębiorstwo zlekceważyło zarządzenie Prezydenta m. Poznania z dnia 31 marca br. w sprawie współpracy z organami samorządu mieszkańców.

Wszystko więc zostało wyjaśnione ku zadowoleniu mieszkańców Osiedla Przyjaźni, ale do 27 listopada w pawilonie jeszcze nic się nie zmieniło. Podobno ostatnio złożono zamówienia na artykuły, które w poprzednim okresie można było tam nabywać. Z tym, że to-

wary drogerijne i perfumeryjne, jak poinformował przedstawiciel PSM, umieszczone będą w bloku 10 znajdującym się w pobliżu pawilonu.

To tylko jeden z licznych przykładów aktywnego działania i zaangażowania w sprawę osiedla samorządu mieszkańców. Jeżeli wymaga tego interes ogółu tak, jak było to m. in. z organizowaniem osiedli kółek zainteresowań klubów np. ZBoWiD-u czy to m. in. z wykazywaniem klubów dobrej woli, nie licząc godzin na społeczną pracę.

„Interbiuro 76”

Urządzenia biurowe na obwodach scalonych

W handlowej ofercie wystawców zagranicznych na Międzynarodowym Salonie Techniki Biurowej „Interbiuro-76” znalazły się urządzenia techniki obliczeniowej, maszyn i wyposażenie biurowe oraz systemy automatyzacji różnego typu prac projektowych.

Kombinat „Zentronik” z Niemieckiej Republiki Demokratycznej prezentuje w Poznaniu elektroniczny automator obrachunkowy Daro-385. Wykonuje on wszystkie typowe prace rozliczeniowe w księgowości finansowej, rachunkach, rozliczaniu kosztów, planowaniu zbytu. Również interesująca jest drukarka Daro 415 S, elektronicznie przetwarzająca dane.

Zakład Techniki Obliczeniowej z Budapesztu oferuje m. in. maszynę matematyczną Videoton JS-1010, która przetwarzając dane na przykład steruje procesami przemysłowymi i wykonuje obliczenia naukowo-techniczne.

Francuska firma Adressopresse, specjalizująca się w produkcji maszyn biurowych, wystawia m. in. automatyczne urządzenie do adresowania list, wykazów i spisów, a także maszynę do automatycznego ciecienia oraz układania dokumentów.

Wystawcy z Republiki Federalnej Niemiec demonstrują tak zwany ormigowy system dokumentacji, a na stoisku firmy Adressograph Multigraph sa fotokopiarki, maszyny offsetowe, maszyny do składu fotograficznego i sortowania. (pik)

Uczniowie — artyści

Tworzą kulturalny krajobraz miasta

Swoją obecność w artystycznym życiu miasta uczniowie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu zaznaczają przede wszystkim poprzez wystawy swoich prac. Wtedy najbardziej uważa mieszkańców skupia się na tym co robi uzdolniona artystycznie młodzież, jakie ma możliwości i osiągnięcia. Wystawy weszły już na stałe do kalendarza kulturalnych imprez w Poznaniu. Najczęściej, korzystając ze ścisłej współpracy z Towarzystwem Miłośników Miasta Poznania, młodzież tworzy swoje prace prezentując je w salach Towarzystwa. Pokazują obrazy, rysunki, kompozycje dobrane bądź to tematycznie, bądź też prace przywiezione z różnych wyjazdów i plenerów. Najnowsza ekspozycja ma jednak nieco inny charakter.

Zorganizowano ją bowiem z okazji 30-lecia istnienia szkoły, a zgromadzone w holu sali Wielkiej Pałacu Kultury (otwarcie w poniedziałek) najbardziej interesujące prace z 5 lat. Dzięki temu, że autorami ich są uczniowie ze wszystkich klas, a nawet absolwenci, pokazują one jak dojrzewa proces artystycznego wypowiadania się — od spontaniczności do stopniowo coraz bardziej świadomej i kontrolowanej ekspresji twórczej.

Srednie szkolnictwo artystyczne w Poznaniu ma bogatą tradycję. Początków można szukać po pierwszej wojnie światowej, kiedy otwarto Szkołę Sztuk Zdobniczych i

Przemysłu Artystycznego. Była to szkoła zawodowa. Ten krajobraz zresztą zachowany stał i obecnie, jako że liceum daje obok wykształcenia ogólnego, konkretne umiejętności potrzebne do wykonywania pracy dekoratora, nauczyciela rysunków, plastyka w domach i placówkach kulturalnych, w teatrach. Niemniej jednak zaznaczyć trzeba że około 50 procent absolwentów podejmuje dalsze, najczęściej artystyczne studia. Z ich nazwiskami spotykamy się potem wśród studentów Wyższych Szkół Plastycznych w Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Toruniu. Młodzież z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu swoje osiągnięcia prezentuje nie tylko w salach wystawowych miasta. Zaczyna się już w szkole. Między innymi w galerii, gdzie wystawiają swoje prace, wykonane poza szkolnym obowiązkiem. Potem sami je oceniają, dyskutują. Uczestniczą też w wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach. Dla przykładu próbowali znaleźć i stworzyć ilustracje do bajek Andersena, uczestniczyli w powodzeniach w konferecjach i pokazach prac dzieł i młodzieży w Rzymie, Pradze, Moskwie i Paryżu. Na co dzień jednak są tutaj w Poznaniu. I dla miasta, gdzie odbywają naukę, podlegają wielu prac, tak by było ono coraz piękniejsze. (len)